

KURIER MAŁOPOLSKI

TARNÓW - BOCHNIA - BRZESKO - DĄBROWA TARNOWSKA



NR 3 2002
18 stycznia 2002

Cena: 1,90 w tym VAT
Nr indeksu: 00366226
ISSN 1642-4336

w numerze:

**Pomnik
Chrystusa
Króla**

- zmiany w projekcie
czytaj na stronie 4

**Makabryczne
odkrycie**

na wysypisku
czytaj na stronie 5

**Konsumenci
zza szkolnej
ławki**

czytaj na stronie 5

**Zmiany
w kodeksie
drogowym**

czytaj na stronie 7

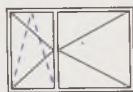
**Za 100
dni matura**

czytaj na stronie 12



Orkiestra zagrała

W NOWYM ROKU NOWE CENY !



020/021
1800 x 1200
szyba K= 2,9

~~Cena netto : 691,00 zł~~

346 zł



051
1500 x 1700
szyba K= 1,1

~~Cena netto : 805,00 zł~~

564 zł



054/055
2100 x 1700
szyba K= 2,9

~~Cena netto : 917,00 zł~~

459 zł



046/047
900 x 1700
szyba K= 2,9

~~Cena netto : 466,00 zł~~

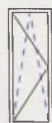
233 zł



026/027
600 x 1500
szyba K= 1,1

~~Cena netto : 375,00 zł~~

263 zł



042/043
600 x 1700
szyba K= 2,9

~~Cena netto : 389,00 zł~~

195 zł



N0B4
Drzwi balkonowe z poprzeczką
900 x 2150
szyba K= 2,9

~~Cena netto : 514,00 zł~~

257 zł



OB7/OB8
Drzwi balkonowe bez poprzeczki
900 x 2350
szyba K= 2,9

~~Cena netto : 553,00 zł~~

213 zł

Tarnowska Fabryka Okien



ATRAKCYJNE
CENY I RABATY !

Oferta ważna do wyczerpania zapasów magazynowych

Zapraszamy do działu sprzedaży

Tarnów - Mościce

ul. Chemiczna 118

tel. (14) 637 39 69, 637 43 35

fax (14) 637 35 10



www.radioplus.pl

Reklama (0-14) 626 47 47



Orkiestra zagrała

Akcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w której rokrocznie na początku stycznia uczestniczą miliony Polaków, z roku na rok wzbudza jakby coraz mniej kontrowersji, a nawet – można powiedzieć – cieszy się coraz większą aprobatą. Jest w tym zapewne efekt promocyjny telewizji, która na naszych oczach w ciągu dwóch lat była w stanie wypromować „walentynki” niemal na nasze narodowe święto, a w ostatnim czasie robiła to także z „halloween”. Skoro można takiej sztuki dokonać w ciągu dwóch lat, to co dopiero mówić o całej dekadzie, bo tyle przecież finałów liczy sobie akcja Owsiaaka. Telewizja wypromowała zatem akcję, a z nią osobę antyprezentera radiowego i telewizyjnego, luzackiego producenta witraży w czerwonych spodniach i okularach. Poprowadziła równocześnie nie porozumienia pomiędzy różnymi grupami społecznymi. Bo jak tu inaczej oceniać sytuację, gdy zbiórkę pieniędzy prowadzonej przez wolontariuszy WOŚP anonсуje się w Kościołach, w kontekście takim samym, jak każda inna prowadzona „do puszek” przed kościołami zbiórka. Zapewne niczyjego zdziwienia nie budzi też dzisiaj fakt, że patronat nad organizacją akcji w Krakowie obejmuje Marszałek Województwa Małopolskiego, przekazując równocześnie darowiznę na prowadzoną na radiowej antenie aukcję. Akcja Owsiaaka ogarnęła całą Polskę i wzniosłości nikt jej odmówić nie chce i nie może.

Można o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy powiedzieć wiele. Można podnosić propagowany kiedyś przez jej twórcę luz („róbta, co chceta”), można obliczyć, że godzina emisji w telewizji publicznej mają wartość reklamową znacznie większą od sumy, jaką udaje się zebrać w czasie akcji, można twierdzić, że fundacja Owsiaaka, podobnie jak wiele innych fundacji w znacznej części sama „przejada” zgromadzone pieniądze. Oczywiście, można. Może nawet trzeba, ale z samym zjawiskiem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy walczyć nie ma sensu, tym bardziej, że ta walka dziś już okazałaby się bezsensowną i po prostu – głupią.

Kto zakwestionuje fakt, że okazywanie pomocy chorym dzieciom to sprawa nie tylko pierwszej wagi, ale i szlachetny odruch serca. Jednego dnia, w pierwszą niedzielę stycznia, każdy Polak może się poczuć solidarności z ciężko chorymi, każdy może – przynajmniej w przenośni – sięgnąć przy szpitalnym łóżku i pogłaskać chore, nieraz nieuleczalnie dziecko, któremu, poza szpitalną salą, niewiele było dane zobaczyć na świe-

cie. Każdy może być filantropem, bo nawet jeśli ofiaruje jedynie „wdowi grosz” to połączy się w ogólnonarodowej humanitarnej akcji pomocy.

Podobno pierwsze zebrane pieniądze Jerzy Owsiaak przechowywał w tapczanie. Podobno pierwszym pracującym na rzecz WOŚP samochodem był stary „maluch”, któremu trzykrotnie zatarto silnik. W czasie 9 lat kupiono między innymi 554 pompy infuzyjne, 67 respiratorów, 597 inkubatorów, 472 pulsoksymetry i 233 aparaty do automatycznej dializy otrzewnowej. Przez dziewięć lat na te i wszystkie inne instrumenty wydano ponad 31 milio-

nów dolarów. Nie sposób chyba policzyć, ile najmłodszych istnień dało się uratować, ile dzieci całkowicie wyleczyć. Fakty mówią same za siebie.

Jest wiele organizacji pomagających potrzebującym. Każda ma swoje zadania i każda jest potrzebna. Potrzeba

ich przecież w dzisiejszym świecie jak najwięcej, nie tylko, aby pomóc tym, dla których współczesny świat nie jest prosty. Trzeba leczyć chorych, pomagać potrzebującym i nie pozwolić, aby współczesny świat uległ „odczłowieczeniu”, o co we współczesnych, trudnych czasach tak łatwo. Odruchy międzyludzkiej solidarności są tym, czego potrzeba światu pełnemu przemocy i agresji. Pochylenie się nad łóżkiem chorego, wyciągnięcie dłoni do potrzebującego stawia tamę eskalacji nienawiści, ludziom, którzy w imię fałszywie pojętych ideałów są w stanie niszczyć tysiące ludzkich istnień.

Od lat Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy gra również w Tarnowie i mniejszych miejscowościach naszego regionu. Nie jesteśmy bogatym regionem,

nie mamy zbyt wiele, by się dzielić, szczególnie w obecnej chwili. Wielu osobom już dokuca bezrobocie, nad wieloma wisi widmo utraty pracy, coraz trudniej jest związać przysłowiowy „koniec z końcem”. Ale mimo wszystko potrafimy się podzielić. Od lat, w każdą pierwszą niedzielę stycznia w duchu społecznej solidarności zbieramy pieniądze, aby pomóc uratować kolejne życie. I jest to wiadomość krępująca dla wszystkich tych, którzy po 11 września utracili już wiarę we współczesny świat i człowieka, i dla tych – mimo wszystko – jeszcze wierzą.

Piotr Pawlina



w numerze:

Urzednicy po niemiecku
4

Noworodek na śmietniku
4

PKS na trasach MPK
6

Gwałciiciel w areszcie
6

Zmiany w kodeksie drogowym
8

Premiera w teatrze
10

Sztukmistrz
11

Jak skutecznie zmienić fundusz emerytalny
18

Polska liga koszykówki
21

Nie chce mi się
23

„Kurier Małopolski” – tygodnik

Wydawca: Tarmedia Spółka z o. o., ul. Traugutta 1, 33-101 Tarnów

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina

Sekretarz redakcji: Joanna Kamińska

Redaktor graficzny: Lucjan Ławnicki

Zespół: Grażyna Śniecikowska, Andrzej Mizera

Stale współpracują: Grzegorz Baryczka (foto),

Krzysztof Borowiec, Andrzej B. Krupiński,

Krzysztof Drwał, Jakub Drwał, ks. Adam Solak,

Jan Uważny, Grzegorz Cygonik, Zdzisław Ciepliński,

Adam Ryba, Robert Lichwała, Jarosław

Boduch, Józef Komarewicz, Zbigniew Guzy

Reklama: tel. 637 33 62

Adres do korespondencji: ul. Kwiatkowskiego 15a,

33-101 Tarnów, tel. 637 25 52, fax. 637 45 35

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania

i skracania materiałów nadesłanych.

Z publikowanymi na łamach poglądami czytelników, nie zawsze się zgadzamy.



Nowy stary pomnik

Nowy rok powitał nas zmianami w bardzo wielu dziedzinach naszego życia. Nie omiły one także planów budowy monumentalnego Pomnika Chrystusa Króla, który wraz z Centrum Polonii Świata ma stać na Górze Św. Marcina w Tarnowie. Zmiany zaakceptował właśnie Zarząd Miasta.

Początkowy projekt budowy pomnika Chrystusa Króla w trakcie przygotowań zamieniono na Pomnik Chrystusa Zbawiciela. Tymczasem zbierająca pieniądze na realizację inwestycji światowa Polonia zwróciła się do Fundacji Millenium 2000 z wnioskiem o powrót do pierwotnego planu. To wiązało się ze zmianami konstrukcyjnymi, dlatego też pomnikowi przybyło kilka elementów, m.in. dwustopniowa korona i ornat. Postać Chrystusa mieć będzie nadal szeroko rozłożone ramiona w geście Zbawiciela.

Zmiany dotyczą jednak nie tylko wyglądu figury, ale także samego budynku Centrum Polonii Świata. Po wielu dyskusjach zdecydowano, że budowla mieć będzie kształt tęczy, która zepnie ze sobą dwa wzniesienia. W wnętrzu obiektu wkomponowano również zabytkowy wał obronny, który odkryto podczas badań archeologicznych na zamkowym wzgórzu. Obecnie projekt pomnika Chrystusa Króla przechodzi próby aerodynamiczne na politechnice Krakowskiej.

Tymczasem nadal zbierane są środki na budowę. Dotychczas na wszystkie przygotowania wydano około 100 tysięcy dolarów. (J-ka)

Urzędnicy po niemiecku

Po raz czwarty Wyższa Szkoła Biznesu w Tarnowie organizuje Letnią Szkołę Administracji. Rozpocznie się ona 7 lipca i potrwa do 20. Zajęcia odbywać się będą w niemieckim Hof (Bawaria).

Letnia Szkoła Administracji jest kursem organizowanym przez WSB w Tarnowie oraz jej szkołę partnerską - Wyższą Szkołę Administracji w Hof. Jej celem jest podnoszenie kwalifikacji urzędników administracji publicznej oraz przygotowanie ich do pracy zgodnie z normami obowiązującymi w Unii Europejskiej.

Ta forma współpracy szkół i administracji publicznej spotkała się z żywym poparciem ze strony przedstawicieli Rządu Bawarii w osobach: Ministra do Spraw Europejskich - Reinholda Bockleda oraz pełnomocnika Rządu - Rudolfa Bearsa.

Kurs trwa dwa tygodnie. Uczestnicy biorą udział w wykładach prowadzonych przez doświadczonych dydaktyków niemieckich, posiadających praktykę urzędniczą. Zajęcia prowadzone są w formie warsztatów, podczas których w sposób praktyczny można stosować posiadaną wiedzę. Z tej formy kształcenia skorzystało już 60 urzędników z całej Polski. (jos)

Wychowanie konsumenckie w tarnowskich szkołach

Prawie 30 nauczycieli z tarnowskich szkół odebrało certyfikaty uprawniające do prowadzenia zajęć z zakresu prawa konsumenckiego. Ten pierwszy w Polsce program kształcenia pedagogów zainicjował Miejski Rzecznik Konsumentów w Tarnowie Krzysztof Podgórski, wraz z pracownikami Tarnowskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz Wydziałem Edukacji Urzędu Miasta.

Pedagodzy podczas ponad dwudziestu godzin zajęć poznawali tajniki praw klienta i sprzedawcy. Dowiadywali się między innymi do kogo należy zwracać się w sprawach reklamacji, czym różni się zaliczka od zadatku i czym jest rękojmia. Każdy z uczestników na zakończenie kursu otrzymał zaświadczenie uprawniające do prowadzenia zajęć z uczniami na lekcjach wiedzy o społeczeństwie.

Pedagodzy chwalą pomysł. Podkreślają,

że dowiedzieli się wielu rzeczy, które przydadzą się im w codziennym życiu. *Przed wszystkim zyskaliśmy świadomość, że w każdym momencie naszego życia jesteśmy konsumentami, nie tylko kupując towary, ale i korzystając z różnego rodzaju usług. Mamy prawa, z których powinniśmy umieć korzystać w razie potrzeby* – mówili nauczyciele po otrzymaniu certyfikatów.

Obecny na uroczystości naczelnik wydziału edukacji tarnowskiego magistratu Kazimierz Koprowski podkreślał, że wartość odbytych zajęć będzie można w pełni docenić dopiero wtedy, kiedy znacznie owocować umiejętnościami uczniów, którzy teraz będą się z wiedzą konsumencką zapoznawać. Nauczyciele są zgodni, że lekcje nie mogą być przesycane tylko teorią, bo szybko znudziłyby się młodym klientom. A ponieważ forma zajęć zależy tylko od indywidualnej inwencji wykładowcy, stąd między innymi propozycje zabawy w sklep, aranżowania sytuacji, w których trzeba dokonać zakupu, upomnieć się o paragon, czy też wrócić do sprzedawcy z żądaniem przyjęcia reklamacji.

Lekcje wychowania konsumenckiego prowadzone będą w tarnowskich gimnazjach i szkołach średnich. Pomysłodawcy mają nadzieję, że dzięki temu młode pokolenie bardziej świadomie będzie poruszać się po rynku i w gąszczu konsumenckich przepisów. (J-ka)

Podejmij naukę

Zespół Szkół Licealnych i Zawodowych nr 1

Zespół Szkół Licealnych i Zawodowych nr 1 w Tarnowie-Mościcach, ul. Kwiatkowskiego 17 – taką nazwę będzie nosił od nowego roku szkolnego 2002/2003 obecny Zespół Szkół Zawodowych nr 1 – ogłasza wstępną propozycję przewidywanych kierunków kształcenia.

Liceum Ogólnokształcące

język angielski i elementy komputeryzacji

Liceum Profilowane

profil ekonomiczno-administracyjny

profil socjalny

profil mechaniczne techniki wytwarzania

Szkoła Zasadnicza

monter izolacji budowlanych

mechanik monter maszyn i urządzeń

mechanik pojazdów samochodowych

monter instalacji i urządzeń sanitarnych

elektromechanik

monter konstrukcji stalowych

oddział wielozawodowy

istnieje możliwość zorganizowania kursu spawalniczego (spawanie gazowe, elektryczne i w osłonie CO₂) według obowiązujących norm Euro.

Technikum Zawodowe po ZSZ (dienne)

technik mechanik, komputerowe wspomaganie projektowania

Techniku Zawodowe dla Dorosłych

technik mechanik

technik elektryk

Dokładniejsze informacje znaleźć można na stronie internetowej szkoły: www.zsz.tarman.pl. (jak)

Bo posłowie zaspali...

Do 23 stycznia nie da się zarejestrować żadnej firmy. Nie sposób też zakończyć działalności gospodarczej ani dokonać zmian w wachlarzu usług własnej firmy. Powodem tego stanu rzeczy jest brak aktu prawnego normującego te kwestie. Owszem, ustawa istnieje, podpisał ją także Prezydent RP, ale dwutygodniowy okres *vacatio legis*, czyli czasu, jaki musi upłynąć od opublikowania jej w Dzienniku Ustaw mija dopiero 23 stycznia.

No cóż, parlamentarzyści nie zdążyli zamknąć na czas procesu legislacyjnego i praktycznie przez trzy tygodnie stycznia nie możemy nic zrobić – mówi Robert Rogala, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich tarnowskiego magistratu. – *Nie da się więc zarejestrować nowej firmy, nie da się jej wyrejestrować, nie można także dokonywać zmian we wpisach prowadzonej działalności gospodarczej.*

Nie znaczy to wcale, iż do tego czasu pokój, w którym przyjmowane są podania od zainteresowanych tą materią osób pozostają na głucho zamknięte. *Podania oczywiście przyjmujemy, ale decyzje możemy dopiero wydać 23 stycznia* – mówi naczelnik. – *Rozumiem, że niektóre osoby mogą być tym faktem nieco rozsierdzone. Ale ani krzty w tym winy urzędników. Nie ma ustawy – nie ma decyzji. Każdy jednak, kto przyjdzie do nas wcześniej będzie obsłużony, wszystko przygotowujemy, pozostanie więc tylko odbiór dokumentu. Mam tylko nadzieję, że do kolejnych tego typu niefortunnnych wpadek już ze strony parlamentu nie dojdzie* – mówi Robert Rogala.

Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich jest przekonany, iż obecny galimatias nie odstraszy ludzi przedsiębiorczych naszego miasta od prowadzenia działalności gospodarczej. Mamy jednak niemiłą wiadomość związaną z podwyższeniem opłat z tytułu rejestrowania działalności gospodarczej. Wzrosła ona o sto procent w stosunku do roku ubiegłego. *Nie jest to nasza, jako gminy, inicjatywa. Taki jest wymóg ustawy, w której stawki opłat zostały podane. Przypomnę, iż w ubiegłym roku, chcąc pobudzić przedsiębiorczość, w wniosek Zarządu Miasta Rada Miejska postanowiła zwolnić z opłat administracyjnych bezrobotnych, którzy chcieli uruchamiać i zakładać firmy. Jeszcze nie wiem, czy nowa ustawa przewiduje taki margines swobody działania dla samorządu* – dodaje Robert Rogala. (oż)

Nie przestrzegają ustawy

Producenci i sprzedawcy nie przestrzegają ustawy o języku polskim – wynika z kontroli przeprowadzonych przez Inspekcję Handlową. W Tarnowie skontrolowano sklepy przemysłowe, elektryczne i motoryzacyjne. Pod uwagę brano przede wszystkim właściwości sprzedawanych artykułów, a także pełną informację o ich użyteczności. Kontrolą objęto ponad 100 towarów. W ubiegłego roku inspektorzy skierowali ponad 20 wniosków do kolegium w związku z faktem, że przy towarach nie było informacji w języku polskim. (kdr)

Świątecznie w Sali Lustrzanej

W środę, 9 stycznia w Sali Lustrzanej odbyły się jasełka dla tarnowskich samorządowców. Przedstawienie zostało przygotowane przez dzieci z Przedszkola nr 21 i 33. Zgromadzonym gościom – tarnowskim radnym oraz przedstawicielom Zarządu Miasta przedszkolaki opowiedziały historię Bożego Narodzenia oraz zaśpiewały kolędy. (s)



Prawdopodobnie na przełomie
stycznia i lutego

Nowa siedziba Urzędu Miasta

Osiem jednostek Urzędu Miasta Tarnowa przeprowadzi się wkrótce do nowej siedziby, która znajduje się przy ulicy Eliasza Goldhammera. W chwili obecnej budynek jest już w końcowej fazie adaptacji: wstawiane są meble, instalowane telefony i komputery.

Trzeci budynek, w którym będą się mieścić wydziały i jednostki tarnowskiego magistratu był przed wojną siedzibą jednego z hoteli, w czasach PRL-u znajdował się w nim Komitet Miejski PZPR, zaś po rozwiązaniu partii ulokowano w nim Liceum Medyczne oraz internat. Pozostałe siedziby urzędu pozostaną niezmienione i będą znajdowały się przy ulicy Nowej 3 i 4.

W budynku przy ulicy Goldhammera znajdą swoje miejsce następujące jednostki organizacyjne: Biuro Obsługi Prawnej, Wydział Kontroli, Kancelaria Rady Miejskiej, Wydział Zdrowia, Wydział Edukacji i Sportu, Wydział Rozwoju Miasta, Wydział Ochrony Środowiska oraz Wydział Polityki Rodzinnej i Społecznej.

Remont i adaptacja budynku pochłonęły ogółem blisko 775 tysięcy złotych, które w większości pochodziły z kasy miejskiej. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczył na usuwanie barier architektonicznych oraz wykonanie podjazdów dla wózków inwalidzkich kwotę 23,4 tysiąca złotych.

O przeprowadzce urzędników mówiono już w ubiegłym roku. I właściwie było to możliwe do zrealizowania, jednak na przeszkodzie stanął nierozstrzygnięty przetarg na centralkę telefoniczną do nowego budynku. W tej chwili wszystkie przeszkody proceduralne zostały już usunięte.

Na przeprowadzce skorzystają nie tylko urzędnicy grodzcy, choć i oni sobie chwalą poprawę warunków pracy. Zyskają także mieszkańcy naszego miasta, ponieważ lepiej rozplanowane usytuowanie pokoi, w których przyjmowani są interesanci, przyspieszy załatwianie spraw. Jak do tej pory nieraz, by załatwić sprawę, która była w kompetencji kilku wydziałów trzeba było się liczyć z koniecznością peregrinacji po Tarnowie – między ulicą Nową, a przykładowo, Tadeusza Boy'a-Żeleńskiego. (tkj)

Noworodek na śmietniku

Makabrycznego odkrycia dokonał jeden z poszukiwaczy śmieci na tarnowskim wysypisku śmieci przy ulicy Cmentarnej. Około godziny 15 podczas penetrowania hałdy świeżych odpadów natrafił na zwłoki noworodka.

O znalezisku powiadomił policję. Dziewczynka miała urwaną pępowinę, była naga. Według „śmieciarza”, dziecko wypadło z jakichś dzieciennych ubranek. Prawdopodobnie urodziło się kilka dni wcześniej.

- Dotychczas ustaliliśmy, że dziecko zostało przywiezione śmieciarką zbierająca odpady z rejonu Zbylitowskiej Góry, Błonia i Zgłobice – poinformowała naczelnik sekcji dochodzeniowo śledczej kom. Janina Kliszczuk. *- Dziecko miało urwaną pępowinę, było nagie.*

Policja prowadzi w tej sprawie intensywne czynności. Przeprowadzono sekcję zwłok. Wiadomo już, że dziecko urodziło się żywe. Prawdopodobnie matka sama odebrała poród. Lekarze jednak nie są w stanie jednoznacznie określić jego terminu. W ostatnich dniach były mrozy, co znacznie spowalnia proces rozkładu. Szczegółowe badania histopatologiczne wyjaśnią przyczynę śmierci dziewczynki.

Policja zwraca się do mieszkańców Zgłobic, Błonia i Zbylitowskiej Góry z prośbą o informacje. Ktoś mógł tam widzieć w ostatnich dniach kobietę w wysokiej ciąży. Jeżeliby ktośkolwiek wiedział, że jakaś znajoma mu kobieta była w ciąży, a dziecka nie ma też jest proszony o kontakt. (krop)

Już wkrótce rozpocznie się rejestracja poborowych

Zbliża się lutowy termin rozpoczęcia rejestracji poborowych z terenu miasta Tarnowa. Przed komisją staną młodzińcy urodzeni w 1983 roku, a także starsi, którzy zostali odroczeni, przykładowo kategorią B-12, ze względu na stan zdrowia bądź też z tytułu opieki nad rodziną.

Co roku podczas poboru spotykamy się z sytuacją, iż część mężczyzn przychodzi bez wymaganych dokumentów – mówi Jerzy Michajlak z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Tarnowa. – *Dezorganizuje to pracę komisji i zmusza danego poborowego do dodatkowych wizyt celem uzupełnienia braków. Szczególnie chciałbym uczulić na to, by wszyscy zdążyli wyrobić do tego czasu dowody osobiste. Do rozpoczęcia poboru mamy jeszcze ponad dwa tygodnie, jest zatem czas na to, by ten najważniejszy dokument wyrobić.* Dobrze jest także przynieść ze sobą wszystkie świadectwa lekarskie i inne dokumenty, które mogą mieć znaczenie przy ustalaniu kategorii i decydowaniu o przydatności do służby wojskowej.

Tegoroczny pobór, według szacunków, obejmie kilka tysięcy osób. (aśz)



Piłkarska orkiestra

28 456 09 złotych uzbierano podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Borzęcinie. Na rzecz dzieci z wrodzonymi wadami kwestowali politycy, lekarze, piłkarze oraz pracownicy konsulatu Wielkiej Brytanii.

WOŚP w Borze cienie organizowana po raz pierwszy przybrała formę piłkarskiego turnieju. Rywalizowało w nim osiem ekip: Samorządowców z Borzęcina, Biznesmenów i Polityków z Brzeska, Polityków z Krakowa, Dziennikarzy i Strażaków, Lekarzy, Aktorów Oldbojów Krakowa i Konsulatu Wielkiej Brytanii w Krakowie. Dodatkowymi atrakcjami imprezy był występ tarnowskich cheelederów oraz smoka wawelskiego maskotkę piłkarzy Wisły Kraków. Od początku turnieju zdecydowany ton rozgrywkom nadawały dwie ekipy krakowskich oldbojów oraz biznesmenów i polityków z Brzeska. Mecze zwłaszcza tej pierwszej kadry dostarczały licznie zgromadzonym kibicom wiele emocji. Zgromadzona publiczność mogła dopingować i podziwiać umiejętności byłych znakomitych piłkarzy Marka Motyki, Leszka Walankiewicza, Zdzisława Janika, Włodzimierza Kwiatkowskiego, Marka Podsiadły oraz obecnych graczy krakowskiej Wisły Olgierda Moskalewicza i Artura Sarnata. Dużą popularnością cieszył się również spotkanie z udziałem krakowskich aktorów, wśród których można była okłaskiwać futbolowe umiejętności Piotra Cyrwusa znanego m.in. z telewizyjnego serialu Klan. Po pasjonujących meczach eliminacyjnych rozegrano finał, w którym zmierzyli się oldboje z Krakowa z zespołem polityków i biznesmenów z Brzeska. Spotkanie na swoją korzyść rozstrzygnęli krakowianie. Zanim jednak doszło do potyczki o pierwsze miejsce, odbyła się licytacja. Wśród wystawianych przedmiotów można było nabyć między innymi koszulkę Olgierda Moskalewicza. Ostatecznie trafiła ona do krakowskich polityków, którzy za trykot z Białą Gwiazdą zapłacili 550 złotych. Z imprezy bardzo zadowolony był Bogdan Smok, dyrektor Ośrodka Specjalno-Wychowawczego z Krakowa. – *Cieszę się, że na takim wielkim święcie potrafili zgromadzić się lekarze, politycy artyści. Wszyscy pokazali, że mają wielkie serca nie tylko do gry. Liczę, że na podobnych imprez spotkamy się nie tylko w Borzęcinie, ale w Krakowie.* (AM)

Sołtysi w kopalni

Dziś w Kopalni Soli w Wieliczce odbędzie się świąteczno-noworoczne spotkanie sołtysów województwa małopolskiego. W spotkaniu wezmą udział Metropolita Krakowski, kardynał Franciszek Macharski oraz Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Nawara.

Uroczystości rozpoczną się w Kaplicy św. Kingi o godz. 11.00. mszą świętą, którą odprawi Metropolita Krakowski. W czasie spotkania natomiast Marek Nawara mówił będzie o wsparciu samorządu województwa dla liderów i środowisk lokalnych. Marszałek Województwa Małopolskiego zostanie także uhonorowany tytułem "Honorowego Prezesa Małopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów". (w)

PKS na trasach MPK

Tarnowski PKS od niedawna obsługuje również trasy miejskie. To wynik przetargów zorganizowanych przez Zarząd Komunikacji, w ramach przekazywania kolejnych linii przewoźnikom innym niż MPK.

Pod koniec ubiegłego roku Zarząd Komunikacji w Tarnowie zorganizował przetarg na obsługę linii nr 5 i 6, kursujących z ulicy Szkotnik do granic miasta w Krzyżu oraz do Śmigna. Spośród 9-ciu oferentów wybrano tarnowski PKS. Wprawdzie cena za tak zwany wozokilometr nie była najniższa – 3 złote i 20 groszy, jednak wzięliśmy pod uwagę względy techniczne. PKS specjalnie do obsługi tych tras zakupił 5 nowych autobusów marki MAN – tłumaczy szef Zarządu komunikacji w Tarnowie, Krzysztof Kluza. PKS wygrał także przetarg na obsługę linii nr 42. Zgodnie z umową jednak do 1 marca nadal pasażerów na tej trasie wozic będzie dotychczasowy prywatny przewoźnik. Dopiero po tym terminie pojawiają się tu autobusy PKS.

To jednak nie koniec zmian w komunikacji miejskiej w Tarnowie. W związku z licznymi interwencjami pasażerów zarząd MPK zdecydował o wydłużeniu trasy autobusów na linii nr 4. Od niedzieli 13 stycznia kursują one aż do ulicy Kryształowej, dowożąc pracowników do uruchomionego tam Centrum Logistycznego Firmy Oponiarskiej Dębica S.A. (J-ka)

O małopolskich inwestycjach

W poniedziałek, 14 stycznia w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie odbyło się spotkanie Zarządu Województwa Małopolskiego z małopolskimi parlamentarzystami. Podczas spotkania marszałek Marek Nawara zaprezentował zebranym najważniejsze inwestycje realizowane lub planowane w najbliższych latach w Małopolsce. Następnie odbyła się dyskusja na temat możliwości realizacji tych zadań oraz zasad ich finansowania. (w)

Oplatek samorządowców

Dziś, 18 stycznia, w Sali Konferencyjnej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie odbędzie się Noworoczne Spotkanie Oplatkowe organizowane przez samorządowców Miasta Tarnowa i Powiatu Tarnowskiego Ziemińskiego. Spotkania organizowane wspólnie przez władze miejskie i powiatowe odbywają corocznie się od czasu reformy administracyjnej w 1999 roku (pw)

Gwałciciel w areszcie

Mężczyzna, który w sylwestrowe popołudnie usiłował zgwałcić jedną kobietę, a drugą zgwałcił, trafił do aresztu.

33-letni mieszkaniec cieszy się dobrą opinią wśród znajomych, rodziny. Feralnego dnia wysiadł z autobusu na przystanku w Zbylitowskiej Górze w pobliżu parku Zespołu Szkół Rolniczych. Tam wysiadła też 45-letnia mieszkanka Zbylitowskiej Góry. Nagle mężczyzna podszedł do niej i podciągnął jej sukienkę do góry objawiając, swe zamiary. Kobieta wyrwała mu się. O fakcie usiłowania gwałtu zgłosiła na policję. Znała z widzenia tego mężczyznę, wiedziała, czym się zajmuje i gdzie pracuje. Jak się później okazało, miało to ogromne znaczenie dla drugiej sprawy.

Trzy godziny później w tym samym miejscu ten sam mężczyzna napadł na 20-letnią kobietę. Tym razem doszło do gwałtu, co zostało potwierdzone w badaniu lekarskim. Dzięki wcześniejszym informacjom od mieszkanki Zbylitowskiej Góry, udało się dotrzeć do gwałciciela. Został rozpoznany przez obie kobiety. Podczas przesłuchań mężczyzna potwierdził zdarzenia. Podał jednak własną wersję zdarzeń, stawiającą go w lepszym świetle. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany.

Policja nie wyklucza, że mógł on zgwałcić, lub usiłował zgwałcić inne kobiety z Tarnowa i okolic. Dlatego prosi takie panie lub dziewczyny o kontakt, gwarantując jednocześnie zachowanie dyskrecji. (krop)

Kurs języka francuskiego

Mościcka Fundacja Kultury organizuje kurs języka francuskiego I stopnia. Zapisy chętnych przyjmowane będą w dniach 12-20 stycznia w MFK. Szczegółowe informacje uzyskać można pod nr tel. 633-46-11. (jak)



Francuska kolęda w Niedźwiedzy

Sobotni rzeński poranek. Nasz kuratoryjny maluch wyjątkowo żwawo mknął przed siebie. Na trasie krakowskiej spory ruch – wreszcie można wyrwać się z miasta na narty. Kto może – ten korzysta. Warunki są wyśmienite. Gruba pokrywa śniegu, lekki mroźnik i słońce... Dużo słońca. Świat wokół wyraźnie radośniejszy. Nic dziwnego – na byle przydrożnym rowie przewalają się w zaspach brylanty, skrzą się, migocą, oślepiają. Za Dębem skręcam w kierunku Melsztyna. Po kilku kilometrach droga zaczyna się z lekka pięć pod górę. Mijam Porąbkę Uszewską, Łoniową. Krajobrazy jak z bajki... Oszronione gałęzie drzew i krzewów tworzą niesamowite kompozycje. Nawet zwykłe badyle nabierają szlachetności i pozuja na świąteczne stroiki. Przede mną lśni kryształowa droga... Jak lustro odbija promienie słoneczne puszczając filuterne „zajączki”. Czuję się niemal jak rycerz zdobywający Szklaną Górę... Szybko jednak z rozmarzenia wyprowadza mnie mój „kiepsko podkuty konik”, który zaczyna tańczyć na lodowej nawierzchni. Trzeba się mieć na baczności, bo jazdę utrudniają wyżłobione tu i ówdzie koleiny, które znienacka przechwytują „stalowego rumaka” prowadząc go sobie tylko wiadomymi torami. Jeszcze tylko kilka poskromionych piruetów, próba skrętu w przydrożną zaspę i... parkuję szczęśliwie na dziedzińcu Szkoły Podstawowej w Niedźwiedzy.

Myślicie pewnie, że dzieci w sobotę odpracowują dni, kiedy zajęcia szkolne były zawieszane z powodu opadów śniegu? Jesteście w błędzie! W gminie Dębno wszystkie szkoły pracowały normalnie. Boczne drogi były i są śliskie (miałem okazję się o tym przekonać) ale przejezdne, a ludzie tu zahartowani i zasypani im nie straszne! A że przyszli do szkoły w sobotę? To też dowód na to, że jak coś zaczną – to lubią zrobić porządek, do końca i tak, żeby był z tego pożytek. Budynek szkoły – pięknie położony – nosi ślady pracy rąk mieszkańców. Wiele prac remontowych nie doszłoby do skutku gdyby nie ofiarność rodziców. Pani dyrektor Bogumiła Kukła może na nich liczyć. Dziś też nie zawiedli. Ale bo i powód jest nie lada. Od kilku miesięcy nad tym pracowali. Dziś chcą się przekonać jakie efekty może dać wspólne, dobrze zorganizowane działanie. Przygotowywali uroczystość Bożego Narodzenia metodą projektu. Znaczący to mniej więcej tyle, że został opracowany projekt, w którym wszyscy nauczyciele i uczniowie, a także rodzice i mieszkańcy wsi mieli określone zadania. Nie myślcie, że chodzi tu o zorganizowanie czegoś na wzór „składkowej” imprezy, że mamy upieką ciasto, dzieci zaśpiewają kolędy, a dziadkowie zdrzemną się w cieple przy choince. Nic podobnego. Projekt zakłada realizację zamierzeń w czasie zajęć dydaktycznych i wychowawczych – czyli lekcji, zajęć pozalekcyjnych i wszystkich innych form aktywności uczniów. Aha! I tu cię mamy – powiecie. To dlatego dzieciaki są chętne do takich akcji – bo przepadają im lekcje! Nic z tych rzeczy! Projekt musi być tak pomyślany, by wszystko, co się robi, było ściśle związane z programem nauczania. Mówiąc prościej – można wtedy najpełniej udowodnić, że nauka czemuś służy, że nie jest to sztuka dla sztuki. A trudno

chyba o lepszą zachętę do pracy. Jeszcze w lecie projekt został „rozpisany na role”. Pani Anna Mikosz – jak dyrygent – raz po raz sprawdzała, czy wszystko jest zgodne z „partyturą”. Pani dyrektor dyskretnie czuwała nad całością, pilnując, by wywiązać się ze swoich zadań, do których należało między innymi osobiste wręczanie zaproszeń honorowym gościom. A dziś przyszedł czas prezentacji. Nastrój jak w teatrze przed premierą.

Mała szkołka niemal pęka w szwach. W niewielkiej sali gimnastycznej ustawiono nakryte stoły. Na każdym z nich – wykonany z suchych kwiatów, gałązek i szyszek – stroik świąteczny, sianko, świece, opłatki... Z przodu, przy zaimprovizowanej scenie, na tle kurtyny imitującej betlejemskie niebo – stoi choinka... Ale jaka!!! Takiej chyba nie widzieliście! Od góry do dołu obwieszona mnóstwem tradycyjnych ozdób wykonanych przez dzieci. Jak przez mgłę przypominam sobie podobne choinki widziane w dzieciństwie. Dziś już takich nie ma, szkoda czasu na robótki ręczne. Przecież wszystko można kupić w hipermarkecie: plastikowe ozdoby, sztuczny śnieg, foliowe łańcuchy... A tu – girlandy nanizanych na nitkę słomek przeplatanych kolorowymi kokardkami ze złożonej w harmonijkę bibuły. Srebrno-białe anioły, złoczone orzechy, koszyczki z przemysłnie nacinanego papieru, białe łabędzie, misternie klejone bibułkowe jeże. Kolorowe „światy”, łańcuchy, zwierzątka, ciasteczka i jabłka... A wszystko błyszczące, wirujące w ogrzanym powietrzu i mieniące się tysiącem kolorów. Pierwszaki z panią Anną Palej miały pełne ręce roboty. A wywiązały się z niej perfekcyjnie – oprócz ubrania choinki, wykonały piękną dokumentację – album ozdób choinkowych, a na koniec uraczyły nas wierszem i piosenką (oczywiście o choince).

Patrycja – prowadząca dzisiejszą uroczystość – udziela głosu pani dyrektor, która wraz z ks. Proboszczem Stanisławem Dudkiem serdecznie witają zgromadzonych. Wśród zaproszonych gości znajduje się pani psycholog Bogumiła Kmieć, która ma wygłosić referat. Temat jakiś taki mało świąteczny – profilaktyka, uzależnienia, patologie... Najlepszy sposób, by na wstępie zepsuć nastrój... Jednak gdy zaczyna mówić pani Bogusia, ten nastrój nie pryska, wręcz przeciwnie – tworzy się jeszcze cieplejszy, bardziej przyjazny klimat. Mimo, że mówi o sprawach trudnych, czasem wstydliwie przemilczanych, robi to tak, że nagle wszyscy czujemy się jedną wielką rodziną, jednakowo za siebie odpowiedzialną, jednakowo chętną do pomocy... Nawet przypominane pod koniec tezy referatu brzmią zupełnie jak dobre rady mamy lub cioci udzielane „na ucho” w rodzinnym gronie, przy choince. Jakby rozwinięciem tego rodzinnego wątku jest „Słowo o świętach Bożego Narodzenia” przygotowane przez klasę VI pod opieką p. A. Mikosz. Po tym wstępie zabierają głos uczniowie z poszczególnych klas, prezentując wiedzę, jaką zdobyli podczas lekcji z poszczególnych przedmiotów nauczania. Dopiero teraz goście zrozumieli sens umieszczenia między świątecznymi dekoracjami na ścianach sali – pomocy naukowych wykonanych

przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli. Teraz, gdy Wojtek prezentuje na mapie położenie Palestyny, a Patrycja przedstawia na osi czasu podział na „naszą erę” i „przed naszą erą” – widzimy, że jest to efekt pracy na lekcjach historii – pod opieką pani Izabeli Machety oraz przyrody pod kierunkiem pani Beaty Baki. Marta z kolei omawia wydarzenia historyczne poprzedzające narodzenie Chrystusa, posługując się wiszącym na ścianie kalendarium przygotowanym przez Służbę Maryjną pod opieką siostry Ewy Chrzanowskiej. Pani B. Baka przygotowała także z klasą V prezentowane w trakcie uroczystości przez Wojtkę i Łukasza zwyciężające świąteczne – m. in. przepowiadanie pogody. Czas płynie. Na scenę wychodzą kolejni uczestnicy opowiadając o podejmowanych w czasie realizacji projektu działaniach. Słuchając ich i oglądając – trudno się zorientować, że jest to przecież sprawozdanie. Sprawozdanie może być (i nieraz bywa) jedną z najnudniejszych form wypowiedzi. Tu wciąga, ciekawi, skłania do refleksji. Najlepszym przykładem jest sprawozdanie z działań zorganizowanych przez opiekunkę biblioteki szkolnej – panią Krystynę Sacha. Relacja z konkursu „Pomóż w pracy św. Mikołajowi” jest wzbogacona prezentacją prac plastycznych. Do wypowiedzi umiejętnie wpleciono zaproszenie do obejrzenia wystaw umieszczonych w korytarzu szkolnym. A wystaw jest kilka: zbiór książek o tematyce świątecznej i noworocznej, wystawa świątecznych kartek i kalendarzy – oraz zbiór świątecznych przepisów kulinarnych. Ciekawy akcent stanowi przygotowana przez panią Marię Ochwat kolekcja dawnych przedmiotów codziennego użytku – bardzo pięknie zaprezentowana i opisana. Wzdłuż ścian pyszną się albumy z przysłowiami świątecznymi, reprodukcjami Bożego Narodzenia w dziełach sławnych mistrzów pędzla, stroiki, zaproszenia, wzory życzeń świątecznych, najpiękniejsze kolędy, listy do św. Mikołaja i wiele prac uczniowskich wykonanych pod kierunkiem pani Anny Opiola, która zadbała także o oprawę plastyczną uroczystości. Całkiem okazały zbiór stanowią teksty uczniów dotyczące wigilii, a będące efektem pracy na lekcjach języka polskiego pod kierunkiem pani A. Mikosz będącej także opiekunką zespołu redakcyjnego gazetki szkolnej „Niedźwiedzki Żaczek”, którego świąteczny numer również jest zaprezentowany na wystawie. Inwencja nauczycieli jest tak wielka, że nawet matematyk – pan Jan Sacha potrafi zaprezentować wraz z kołem matematycznym „Boże Narodzenie w liczbach”. Jak z tego wynika – nawet na matematyce może być świątecznie i filozoficznie.

„Są w naszym polskim, rodzinnym i narodowym kalendarzu daty szczególne, uświęcone przekazywaną z pokolenia na pokolenie tradycją, utrwalone serdecznym sentymentem. Wśród nich – Boże Narodzenie. (...) Te święta, czas rodzinny i domowy, to z pewnością jeden z najcenniejszych, najistotniejszych komponentów naszej polskiej, narodowej tożsamości. To święta tyleż rodzinne, kościelne, religijne – ile polskie, arcypolskie swą treścią, duchem i tradycją” – brzmiała refleksja we wstępie. Ale przecież jesteśmy o krok od integracji z Europą. Dzieci



z Niedźwiedzy nie pozostają w tyle. Postanowiły wejść do Europy, mówiąc po francusku. Jak świętują Boże Narodzenie we Francji? Tego dowiedzieliśmy się z wygłoszonej w dwóch językach opowieści uczniów przygotowanych pod kierunkiem pani Beaty Koczwara. Uzupełnieniem był plakat i album umieszczony na wystawie. Prezentacje były przeplatane kolędami wykonywanymi przez laureatów szkolnych konkursów. A kulminacją występów były przygotowane pod kierunkiem pani Krystyny Miłkowskiej – jasełka. Oryginalne teksty, świetna gra młodych adeptów sztuki teatralnej i bardzo pomysłowe stroje – to największe atuty tego przedstawienia. Brakuje im tylko profesjonalnej sceny i nagłośnienia.

Po części „artystycznej” – dano znak do prawdziwej wieczerzy wigilijnej. Ksiądz proboszcz odmówił modlitwę, odczytano fragment ewangelii i przełamano się opłatkiem. A potem... rozpoczęła się degustacja specjalnie na tę okazję przyrządzonych starodawnych, niejednokrotnie zapomnianych potraw regionalnych. W rolę mistrzyni ceremonii wcieliła się pani Krystyna Sacha przy dużej pomocy pań z parafialnej Caritas. Oprócz degustowania – goście zaopatrywali się w przepisy na GALAS i PAMULĘ. Aby łatwiej „zrozumieć” konsumpcję, na lekcji historii uczniowie z panią I. Machetą opracowali słowniczek kulinarnych nazw regionalnych. Aby świątecznej tradycji stało się zadość – uczniowie klasy III pod kierunkiem pani M. Ochwat i klasy „0” – pani A. Opioty przygotowali prezenciki dla gości. Były to własnoręcznie przez dzieci wykonane św. Mikołaje, które w woreczku dzierżyły ciasteczko upieczone na zajęciach oraz orzeszek owinięty w bibułę. Po tym miłym akcencie zaprezentował się zespół Regionalnego Towarzystwa Miłośników Kultury Ludowej „Niedźwiedzoki” z repertuarem kolęd i pastorałek. Udało się im spotęgować nastrój wigilii do tego stopnia, że wszyscy uczestnicy samorzutnie włączyli się do chóralnego śpiewu. Po kilkunastominutowej przerwie rozpoczął się występ dla seniorów, który w Niedźwiedzy stanowi tradycję i jest łączony z obchodami Dnia Dziadka i Babci.

Za oknem zrobiło się szaro. Słońce gdzieś niepostrzeżenie się schowało. Wzmagał się chłód zimowego popołudnia. Na sali panowała jednak ciepła atmosfera. Siedzieli tu ludzie z całej wsi, starzy i młodzi, wykształceni i prości, dalecy i bliscy. Siedzieli nauczyciele i uczniowie, rodzice i dzieci. Siedzieli z jednej strony: ksiądz proboszcz, pani wójt Maria Okrzesa, zaproszeni goście, a z drugiej strony parafianie, przyszli wyborcy, sąsiedzi. I w tym szczególnym dniu za sprawą tego Jedyne Dzieciątka, ale także za sprawą dzieci z Niedźwiedzy, ich nauczycieli i rodziców – wytworzyło się w nas wszystkich poczucie pewnego rodzaju wspólnoty, jedności. Nie trzeba było zbędnych słów, deklaracji, obietnic. Czuliśmy się u siebie, w Niedźwiedzy, w Europie, w domu. I było nam dobrze. Nie chciało się wychodzić. Kiedy ruszyłem w drogę powrotną, zjeżdżając ze stromego wzniesienia zauważyłem posypaną drogę. Pojedynczy mieszkańcy pomagali sobie nawzajem pokonać gołoledź. Kilka łopat rozsypanego na drogę piachu, żuźla czy zwykłego popiołu dawało poczucie bezpieczeństwa i jakiejś niezwerbalizowanej (bo i po co?) wspólnoty, która kazała wierzyć, że będzie lepiej. Małe Dziecię pchnęło świt na nowe tory. Może i te małe dzieci coś

zmienia? Kiedy zostawiałem za plecami szkołę w Niedźwiedzy – z oddali dolatywał śpiew: „Ej małuśki, małuśki, nieduży... kieby rękawicka...” [RO]

Informator Straży Pożarnej

Ty też możesz pomóc

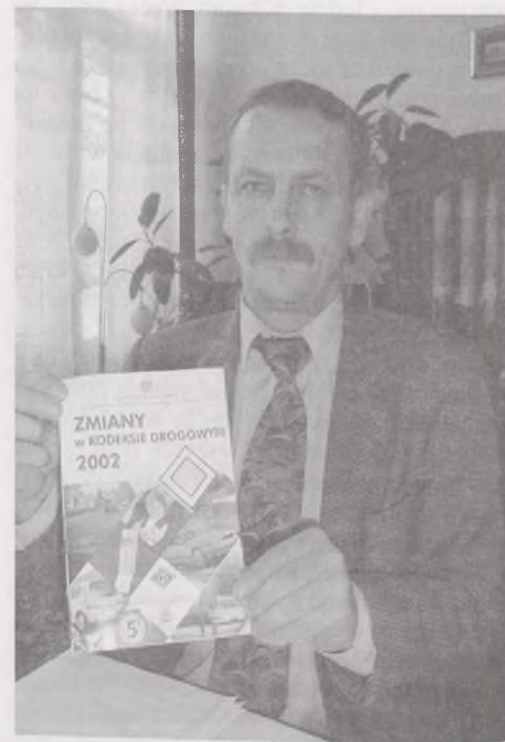
Na stronach internetowych Państwowej Straży Pożarnej pojawił się opracowany przez PSP informator zawierający wykaz ponad 1 200 placówek pomocy działających na terenie całego kraju. W Informatorze znaleźć można m. in. adresy jadłodajni, schronisk, noclegowni i innych ośrodków oferujących pomoc - od miejskich ośrodków pomocy społecznej po parafialne kuchnie Caritas. Oprócz adresów placówek w spisie można znaleźć także inne potrzebne informacje - numery telefonów, godziny otwarcia placówek, liczbę miejsc noclegowych i liczbę wydawanych posiłków, a także informacje o tym, jakiej pomocy można w danej placówce oczekiwać i kto taką pomoc może otrzymać. Całość w sposób przejrzysty podzielona jest na województwa i powiaty oraz poukładana alfabetycznie według miejscowości. Informator wydany został także w formie drukowanej. W takiej postaci trafił do komend wojewódzkich PSP, Policji, straży miejskich, organizacji pozarządowych, centralnych służb resortowych i do powiatów. Wersja elektroniczna Informatora jest dostępna na stronach: www.straz.gov.pl i www.kgpsp.gov.pl. Możemy się zastanawiać, po co taki informator na stronach www, biorąc pod uwagę fakt, że potrzebujący nie mają dachu nad głową, środków do życia, a co dopiero mówić o komputerach i dostępie do internetu... Ten informator jest, zatem przede wszystkim dla nas, abyśmy się rozejrzeli, czy w naszym otoczeniu nie ma osób, którym potrzebna jest tego typu pomoc i abyśmy potrafili im wskazać adres, gdzie można jej szukać. (mk)

Zmiany w kodeksie drogowym

Weszły w życie nowe przepisy Kodeksu Ruchu Drogowego. Kierowcy muszą więc szczegółowo się z nimi zapoznać i stosować się do nich.

Zmiany dotyczą: przewozu dzieci w samochodach, przewozu dzieci do szkół, używania telefonu komórkowego podczas jazdy, zmiany pasa ruchu na skrzyżowaniu, używania świateł zewnętrznych i pasów bezpieczeństwa, ciągnięcia przyczep, przejazdu rowerem przez jednie oraz jazdy po poboczu, przywilejów dla osób niepełnosprawnych, kontroli ruchu drogowego, pojazdów uprzywilejowanych i nienormatywnych, rejestracji pojazdów, przebudowy pojazdów, uzyskania prawa jazdy, badań lekarskich, rzeczoznawców samochodowych, struktur Rady bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Tarnowska policja otrzymała zaledwie kilkanaście broszurek szczegółowo objaśniających znowelizowane przepisy, które miała rozdawać kierowcom. Kilkanaście to zdecydowanie za mało. Ale niekoniecznie trzeba kupować broszurę. Wystarczy zajrzeć na stronę internetową policji pod adres www.kgp.gov.pl. Tam można znaleźć niezbędne informacje. (krop)



Wszyscy kierowcy muszą znać nowe przepisy ruchu drogowego - przypomina rzecznik tarnowskiej policji asp. sztab. Andrzej Sus.

Fot. Ewa Kropiowska



Przestrzeń nadziei (33)

Wiara w człowieka

“Nie wolno nam tracić wiary w człowieka, gdyż sami jesteśmy ludźmi”. (Albert Einstein)

Gdy nauczyciel poprosi ucznia, by zmienił treść wybranego opowiadania i podał swoją własną wersję – jest to zazwyczaj wersja upiększająca świat i życie ludzkie. Sposób jego upiększenia jest jednak różny i może nam wiele powiedzieć o właściwościach psychicznych i osobowych dziecka czy młodzieńca, o jego społecznym nastawieniu. Jednak nie wszyscy pragną zmieniać świat na lepszy. Istnieją również przypadki identyfikowania się z postaciami negatywnymi, ba nawet jego afiszowanie na zewnątrz w różnych postaciach. Jednak nie o utożsamianiu się ze złem chcę dzisiaj pisać.

W rozmowie ze studentami bardzo często spotykam słowne i rzeczywiste upiększanie współczesnego świata. Zobaczmy tarnowskie środowisko akademickie! Ileż dobrego się dzieje na tym polu. Biorąc do ręki “Małopolską Gazetę Studencką”, “Diengi”, “Poślij mnie”, “Mędroł”, wczytujemy się w całą panoramę życia studenckiego, w której widzimy nie tylko zatroskanie o własne uczelniane podwórko, ale także o dobro lokalnej, a nawet i szerszej wspólnoty. Czymś, co napawa nadzieją na lepsze dziś i jutro, jest wielki kapitał dobra w ludziach młodych. Jednakże należy go wydobywać z głębokich pokładów osobowości ludzkiej, a nie “przykrywać” egoistycznymi pobudkami celem zaspokojenia jedynie “podwórkowych” ambicji. Student, zapytany, kiedy ma czas na naukę, skoro tyle go poświęca na działalność społeczną, odpowiada: *Im więcej jestem z ludźmi, tym wiem, że więcej muszę posiadać wiedzy.*

Uczestnicząc w jednym ze studenckich “opłatków”, z wielkim podziwem patrzyłem na społeczne zaangażowanie się studentów. Z taktem i kulturą przeprowadzona licytacja baniek, z której dochód przeznaczony jest na pomoc potrzebującym, świadczy o wrażliwości w tych ludziach. Owa wrażliwość nie zamyka się w sztucznej inteligencji komputerowych megabajtów, lecz jest czymś żywym, realnie obecnym w ich osobowości. To tylko wycinek z obserwacji studenckiego życia, świadczący o ich właściwej edukacji społecznej. Należy tutaj wspomnieć o obecności studentów wśród chorych, w domach pomocy społecznej, o ich zaangażowaniu także we współczesne transformacje społeczno-gospodarcze. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, w którą zaangażowała się nie tylko młodzież, ale i dzieci, była dla nich jeszcze jednym ze sprawdzianów z możliwości “bycia” dla drugich, tym razem dla najmłodszych. Rocznie w naszym kraju rodzi się około dwóch i pół tysiąca dzieci z różnymi wadami wrodzonymi. To ratowanie życia tym dzieciom, może być “nadzieją” dla życia niejednego człowieka, wspólnot, nauki i kultury. Dotykamy tutaj bardzo ważnego problemu u młodzieży, jakim jest sens życia. Młodzież, która go posiada, będzie nim ubogacać innych.

Jako jedna z przyczyn pytań o sens życia wymienia się “pustkę egzystencjalną”. Jest to rodzaj pustki wewnętrznej, poczucie bezsensu własnego istnienia. Wyraża się ona w nudzcie. A nuda jest wynikiem tego, że wielu ludzi młodych, zwłaszcza na Zachodzie, ale od pewnego okresu także i w Polsce, posiada wszystko lub prawie wszystko w zasięgu ręki: pieniądze, alkohol, różne formy rozrywki itd. Jeżeli chcemy głębiej sięgnąć do tej pustki, to natkniemy się na sprawę instynktu. F. Frankl mówi, że człowiekowi żaden instynkt nie podpowie, co ma robić, co musi robić – jak to jest u zwierząt. Człowiek musi decydować sam. I dobrze się dzieje, że z różnymi dobrymi inicjatywami młodzież wychodzi do współczesnego świata. Przy pomocy rozumu, jego rozwoju, odkrywa, co ma czynić, a czego unikać; poznaje siebie. Owo poznanie siebie jest nieustannym impulsem zarówno ludzkiego rozwoju, jak i barierą ochronną przed szerczącym się społecznym egoizmem. Maksym Wyznawca pisał: *Jeśli będziesz sobie często przypominał, że jesteś człowiekiem – człowiekiem pozostaniesz.* A Pascal kiedyś z bólem napisał: *Nie zadawałamy się już życiem, jakie mamy w sobie i we własnej naszej istocie. Chcemy żyć w pojęciu i w opinii drugich, chcemy żyć życiem urojonym i silimy się dlatego na pokaz. Pracujemy bez ustanku na tym, aby upiększyć i zachować nasze istnienie urojone, a zanedbujemy prawdziwe.* W tym kontekście dobrej naszej młodzieży, wypada “nie tracić wiary w człowieka”, który prawdziwe dobro naprawdę czynić może i czyni.

ks. Adam Solak

Co dzień jest Betlejem

Wchodzący na „pasterkę” do zgłobickiej, wygaszonej świątyni wpadali w lekką konsternację. Nie migwały w bocznej kaplicy lampki tradycyjnie zdradzające miejsce ulokowania szopki. Kiedy wśród nocnej ciszy rozświetliło się wnętrze kościoła, wszystko stało się jasne. *Od początku, od Bożego Narodzenia, przyjeżdża do naszego kościoła wiele osób spoza naszej parafii, aby obejrzeć tę tradycyjną, ale w tym wypadku trochę niekonwencjonalną szopkę* – mówi ks. proboszcz Ryszard Radoń. Osobliwy pomysł, aby szopkę „obudować” ołtarz był autorstwa wikariusza, ks. Pawła Obiedzińskiego. Jego realizacja pochłonięła tydzień czasu. Najwięcej problemów było z konstrukcją szopy, jednak ze wszystkimi problemami się uporano. Wszystko, poza tym, że w środku sceny narodzenia jest tradycyjne. Jest żłóbek przed ołtarzem, są figurki zwierząt, są Mędrcy, sianko, „fruwający” aniołowie i gwiazda. Wszystko tak samo, a jednak inaczej, bo zgłobicka szopka nie tylko przypomina, inscenizuje historyczne Boże Narodzenie, ale jest niezwykle plastyczną i prostą katechezą. W Zgłobicach ołtarz znajdujący się w centrum betlejemskiej szopy to wszak stół chleba, na którym co dzień, w trakcie Eucharystii „rodzi się” Chrystus. Tu też, w prezbiteryum, co dzień przychodzi do człowieka w znaku chleba. *Chodzimy teraz po kołędzie i słyszymy ze wszystkich stron, że parafianom szopka bardzo się podoba. Pierwszy raz zrobiliśmy w kościele inne Betlejem, ale będziemy chyba do tego pomysłu wracać* – mówi ks. Paweł Obiedziński. - *Umieszczając ołtarz w szopce i sprawując w niej Mszę św. chcemy wiernym uświadamiać ciągle, że Jezus nieustannie się rodzi* - dodaje ks. dziekan Ryszard Radoń. (GB)

Kolędnicy misyjni

Do niedzieli 6 stycznia nasze domy odwiedzały dzieci z kołędą misyjną. Tydzień później, 12 stycznia, kolędnicy z całej diecezji przybyli do Dębicy, do kościoła pw. Miłosierdzia Bożego, aby pod przewodnictwem biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca podsumować tegoroczną kołędę misyjną. Prowadzona od 8 lat akcja w tym roku odbywała się pod hasłem „Amolenge ti lege”, co znaczy – „dzieci ulicy”. Po raz trzeci wspierane były projekty związane z pracą tarnowskich misjonarzy. Za środki pozyskane w trakcie akcji tarnowscy misjonarze chcą wybudować dom ewangelizacyjno-socjalny, w którym porzucone dzieci będą katechizowane i w którym otrzymają pomoc, także socjalną. Będzie w nim kuchnia i jadalnia, część noclegowa, łazienka. Na Syberii wspomnieliśmy także „dzieci ulicy” z Czity i Angarska, dla których mieszkaniem są klatki schodowe, własnoręcznie zrobione szalasy oraz kanały. *Dzięki ofiarom zebranych przez kolędników misyjnych, projekt syberyjski obejmie remont starego domu, w którym dzieci będą katechizowane, a część z nich będzie mogła zamieszkać i otrzymać posiłek. Moi drodzy, pomyślny, jak bardzo te dzieci, które nie mają domu, tam w Afryce jak i na Syberii są podobne do Chrystusa, który szukał miejsca w którym mógłby przyjąć na świat. Dla niego też nie było miejsca w gospodzie. Urodził się na ulicy tego świata* – powiedział m.in. Biskup Tarnowski, który podziękował wszystkim dzieciom za ich zaangażowanie, za to, że chodzili od domu do domu z dobrą nowiną o narodzeniu Chrystusa i z wyciągniętą ręką „nie dla siebie, ale dla tych dzieci, które żyją na ulicy”.

Rozmach tej akcji jest z roku na rok coraz większy.

Nie ma jeszcze dokładnych tegorocznych danych dotyczących akcji. W ubiegłym roku przyniosła ona 350 tysięcy złotych. Wzięło w niej udział 6902 dzieci kolędujących w 1223 grupach. Ten rok z pewnością nie będzie gorszy. (GB)

Biuletyn KIK

Ukazał się kolejny, 119 już numer biuletynu tarnowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej „Odpowiedź”. Tradycyjnie - obok tekstów refleksyjnych i modlitewnych - znajdują się w nim informacje o odbytych w ramach działalności Klubu katechezach, wykładach i spotkaniach oraz program działalności Klubu na styczeń. Dziś, 18 stycznia w sali Klubu, Rynek 24 ks bp dr Władysław Bobowski wygłosi prelekcję „Wszystko zaczyna się od modlitwy. Następnie we wtorek, 22 stycznia w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijańską odbędzie się spotkanie ekumeniczne, które poprowadzi ks. dr Henryk Szmulewicz. W środę, 23 stycznia o godz. 19.00 ks. dr Władysław Szewczyk oraz lek. med. Alina Bałut mówić będą o zmarłym w ubiegłym roku Romanie Hałacińskim jako świadku wartości. W ramach działalności Klubu, 28 stycznia Stanisława Wiatr-Partyka wygłosi prelekcję „Co z patriotyzmem młodzieży, zaś dzień później odbędzie się spotkanie z dobrą książką - Biblos. Tym razem mowa będzie o książce Pięć słów Kościoła ks. dr. Adama Kokoszki. Spotkanie poprowadzą ks. dr Robert Biel i mgr Alicja Paździora. Spotkania w KIK odbywają się zazwyczaj o 18.00. (w)



Przewodnik kulturalny

18-24 stycznia 2002

TARNÓW

18 stycznia (piątek)

9.00, *Tarnowski Teatr*, duża scena – Aleksander Fredro *Zemsta*

12.30, *Tarnowski Teatr*, mała scena – Antoni Czechow *Żart*

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

19 stycznia (sobota)

11.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

14.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

18.00, *Tarnowski Teatr*, mała scena – Antoni Czechow *Żart*

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

20 stycznia (niedziela)

11.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

14.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

18.00, *Tarnowski Teatr*, mała scena – Antoni Czechow *Żart*

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

21 stycznia (poniedziałek)

11.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

22 stycznia (wtorek)

11.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

23 stycznia (środa)

11.00, *Tarnowski Teatr*, mała scena – Antoni Czechow *Żart*

11.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja,

USA, 15 l.

24 stycznia (czwartek)

11.00, *Tarnowski Teatr*, mała scena – Antoni

Czechow *Żart*

11.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

16.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

17.30, *Millennium* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

19.00, *Marzenie* – Harry Potter i kamień filozoficzny, USA, b/o

20.30, *Millennium* – Jay i Cichy Bob kontratakuja, USA, 15 l.

POWIAT DĄBROWSKI, BRZESKI, BOCHEŃSKI

18 stycznia (piątek)

18.00, *Sokół* Dąbrowa Tarnowska – Straszny film 2, USA, 15 l.

18.15, *Bałyk Brzesko* – Gulczas, a jak myślisz?, pol. 15 l.

19 stycznia (sobota)

17.00, *Wawel/Wojnicz* – Braterstwo wilków, Francja, 15 l.

18.00, *Sokół* Dąbrowa Tarnowska – Straszny film 2, USA, 15 l.

18.15, *Bałyk Brzesko* – Gulczas, a jak myślisz?, pol. 15 l.

20 stycznia (niedziela)

17.00, *Wawel/Wojnicz* – Braterstwo wilków, Francja, 15 l.

18.00, *Sokół* Dąbrowa Tarnowska – Straszny film 2, USA, 15 l.

18.15, *Bałyk Brzesko* – Gulczas, a jak myślisz?, pol. 15 l.

21 stycznia (poniedziałek)

18.15, *Bałyk Brzesko* – Gulczas, a jak myślisz?, pol. 15 l.

22 stycznia (wtorek)

18.15, *Bałyk Brzesko* – Gulczas, a jak myślisz?, pol. 15 l.

opr. (jak)

Tamara Kalinowska w Tarnowie

25 stycznia, o godz. 19.00, w Piwnicy Tarnowskiego Centrum Kultury wystąpi Tamara Kalinowska. Wśród wielu utworów, które będą mogli usłyszeć widzowie znajdą się także te najbardziej znane szerszej publiczności: „Pocałunki”, „Musimy siac”, „Zapominam”, czy „Będę z Tobą”.

Artystce towarzyszyć będą: Tomasz Tokarczyk – skrzypce, Michał Pułtorak – skrzypce, Konrad Mastyło – pianino. Bilety w cenie 20 zł. Można kupić w kasie TCK, Rynek 5.

Spotkanie z Tamarą Kalinowską odbędzie się w ramach cyklu „Artyści w Piwnicy TCK”. Pierwsze spotkanie miało miejsce u schyłku minionego roku, kiedy to wystąpił przed tarnowską publicznością Mieczysław Świąćki. (js)

Jubileusz

Z okazji 75-lecia Muzeum Okręgowego w Tarnowie, w najbliższy poniedziałek, 21 stycznia, o godz. 18.00, w siedzibie Muzeum - Rynek 21 nastąpi otwarcie wystawy pt.

„Secesja w Zbiorach Muzeum tarnowskiego”.

Zapraszamy!

Premiera w teatrze

Już jutro, 19 stycznia na deskach Tarnowskiego Teatru im. Ludwika Solskiego będzie miała miejsce premiera „Żartu” Antoniego Czechowa w reżyserii Stanisława Świdra, ze scenografią Sophie Sochor. Na scenie w premierowym przedstawieniu zagrają: Beata Pszeniczna, Zbigniew Kłopotcki i Jan Mancewicz. W kolejnych spektaklach, które zaplanowano na 20, 21, 23 i 24 stycznia, zobaczyć będzie można również Ewę Romaniak, grającą wymiennie z Beatą Pszeniczną. Rezerwację i sprzedaż biletów prowadzi Biuro promocji i organizacji widowni teatru, tel. 622 14 77 i 621 58 66. (w)



SZTUKMISTRZ

Jego nazwisko widnieje w biograficznym przewodniku „Kto jest kto w magii” wydanym w Oakland (Kalifornia) przez Barta Whaley. Eustachy Majcher, bo o nim mowa, przechowuje odbitkę kserograficzną z tego przewodnika, którą przysłał mu znajomy.

Jestem iluzjonistą-manipulatorem. Zaraz wyjaśnię, co to takiego ten manipulator - mówi Eustachy Majcher. Jest to artysta iluzji prezentujący triki iluzjonistyczne, których efekty są wywoływane niezwykłą zręcznością palców rąk, odpowiednią grą oczu, skłonami tułowia itp. Manipulator nie korzysta z rekwizytów ułatwiających wywoływanie efektów iluzjonistycznych.

Twierdzi, że z zawodu iluzjonisty dziś nie da się żyć. W prasie podano, że iluzjoniści biorą za występ po 1000 zł, ale tu na prowincji ta kwota jest mocno przesadzona. Wielu z nich marzy, by zostać Coperfieldem, który za pokazanie swoich umiejętności „śpiewa” sobie około miliona dolarów. Są to tylko marzenia. Rekwizyty polskiego iluzjonisty można zamknąć w jednej walizce, a Coperfield wyjeżdża na występy kilkoma ciężarówkami. *A żeby pan wiedział, ilu on ma współpracowników... Głowa boli - dodaje żartobliwie pan Eustachy.*

Perypetie z imieniem

Nawet w książce telefonicznej jest Eustachy. Dziadek miał na imię Józef, ojciec - Józef, mnie też na chrzcie dano Józef - mówi pan Majcher. - *Na drugie mam Eustachy. Jak wyzwolili nas Sowietci, to wyrobiłem sobie papiery na Eustachy. Zresztą przez całą okupację miałem na imię Eustachy. Nawet doszło do takich paradoksów, że gdy żenił się mój syn, powiedział, że ojcem jego jest Eustachy. A gdy żenił się drugi syn, powiedział w Urzędzie Stanu Cywilnego, że jego ojcem jest Józef. W końcu wezwano mnie do urzędu i poproszono, abym sprawy związane z moim imieniem jakoś uregulował, bo kiedyś mogę mieć z tym wszystkim kłopoty. Postarałem się więc o metrykę. No i na pierwsze mam Józef. To całe zamieszanie wywołała moja babcia. Była moją chrzestną. Powiedziała, że skoro dziadek ma na imię Józef, ojcu też jest Józef, to i ja mogę zostać Józkiem, bo Józki to są dobre chłopcy. Z tego to powodu płakała w szpitalu moja matka. Lekarz przyszedł do niej i zapytał, dlaczego tak pochlupuje. Mama odparła, że jej teściowa uparła się, abym na imię miał Józef, a mojej matce to imię w ogóle nie przypadło do gustu. Doktor wziął kalendarz, popatrzył... Wczoraj się urodził - powiedział do matki. Wczoraj było Eustachego, Eustachy, to piękne imię, tutaj w Tarnowie, to chyba tylko Sanguszko takie imię nosi. Matka postanowiła, że będę miał na pierwsze Eustachy, ale babka jako chrzestna postawiła na swoim. Być może, że się trochę przestraszyła i dodała księdzu, że na drugie mam mieć Eustachy. Od początku nikt na mnie nie wołał inaczej jak Elek. Nigdy w Józefa nie obchodziłem żadnych imienin. Od Elka i dwóch pierwszych liter mego nazwiska pochodzi mój pseudonim artystyczny. Wymyślił go dla mnie Stanisław Lachowicz, w lipcu 1945 r., kiedy to po raz pierwszy wystąpiłem jako iluzjonista w budynku tarnowskiego „Sokoła” podczas rewii humoru „W naszym ogródku” zorganizowanej przez Rejonową Komendę Przysposobienia Wojskowego.*

Pamiętki po przodkach

Pamiętki po przodkach pan Majcher przechowuje pieczołowicie. Katalogi, zaświadczenia... *Z lat dwudziestych mam na przykład zaświadczenie ojca - opowiada - wydane przez Fabrykę Maszyn i Narzędzi Rolniczych w Trzebinii. Poświadczamy niniejszym, napisali, że Józef Majcher był zajęty w naszym przedsiębiorstwie jako kierownik stolarski. Powierzone sobie czynności sprawował ku naszemu najzupełniejszemu zadowoleniu. Zwolniony został z zajmowanego stanowiska dla kontynuowania pracy we własnym przedsiębiorstwie. Ojciec w Trzebinii, skąd Pochodziła moja matka otworzył przedsiębiorstwo prze-*

myślowe kategorii trzeciej - stolarnię maszynową. Bodajże w 1925 r. powrócił do Tarnowa, gdzie początkowo z moim dziadkiem prowadził elektryczną fabrykę stolarską. W tamtych czasach była jednym z większych przedsiębiorstw w naszym mieście. Zdecydowały o tym sprowadzone przez dziadka z Wiednia maszyny. Czego to dziadek nie wykonywał. Od ozdobnych nóg do mebli po trumny. Wiem, że te potężne drzwi do sali rozpraw w tarnowskim sądzie są dziełem dziadka. Razem z moim ojcem zrobili też boazerię w „pałacyku” w Mościcach, willi, gdzie mieszkali dyrektorzy Państwowej Fabryki Związków Azotowych.

Dziadek zajmował się też, twierdzi Majcher, stolarką budowlaną. Wykonywał ją dla inżyniera Mikosia, który w Tarnowie budował domy. Mikoś wiecznie zalegał z zapłatą. Doszło nawet do tego, że długi spłacił Majchrem wybudowaniem trzech grobowców na Starym Cmentarzu. *No i mam trzy grobowce, jeden rodzinny Majchrów, zaraz przy kaplicy, drugi - Szafarzów i trzeci przy murze, od Tuchowskiej.*

Z czasem ojciec pana Majchra usamodzielniał się. Przed wojną prowadził przy ul. Targowej zakład pogrzebowy - „Concordię”. Parę numerów domów niżej miał konkurencję, drugi zakład pogrzebowy, Bogdasa. Dawał sobie jakoś z nim radę. Do Tarnowa zaczął sprowadzać z Poznania najdroższe trumny, metalowe. Dlatego też do „Concordii” trafiała zamożna klientela. *Jako najbogatszy zakład pogrzebowy - wspomina Majcher - mieliśmy trzy karawany. Dwa z nich stały w garażu na Nowym Świecie. Jeden z nich był pierwszej klasy, czarny, z szybami kryształowymi i bocznymi światłami. Trzeci karawan, niebieski, używany w przypadku pogrzebu dziecka trzymaliśmy na Rzędzinie.*

Ojciec Majchra prowadził też w Tarnowie przedstawicielstwo wydawnictwa „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Z czasem został korespondentem „IKACA”. Sensacyjne wiadomości przekazywał telefonicznie. To właśnie Józef Majcher przekazał pierwszy informację o zabójstwie w 1935 r. przez Pypcia piątki swoich dzieci w Krzyżu. Wiadomość obiegła całą Polskę. Dopiero po „IKACU” rozpisywały się na ten temat inne gazety. Często korzystał z pomocy polonisty, który „wyglądał” mu teksty. A dostęp do sensacji gwarantowała mu przyjaźń z miejscowym komendantem policji.

Majchrem wiodło się nieźle, skoro Elek został wysłany na dalszą naukę do Chyrowa, do zakładu naukowo-wychowawczego prowadzonego przez jezuitów. *Z Tarnowa do tej elitarnej szkoły stać było posłać dzieci tylko Bracha, Okonia, Mołonia i hrabiego Dolanieckiego z Łęgu Tarnowskiego - wspomina. - Czesne było wysokie. Dwieście złotych. Przeważnie uczyli nas świeccy nauczyciele, jezuita tylko łaciny. Zapamiętałem ojca Konopkę, misjonarza, którego wieści ze świata słuchało się na geografii z zapartym tchem.*

Po wojnie pan Eustachy ukończył Akademię Handlową w Poznaniu, przemianowaną później na Wyższą Szkołę Ekonomiczną. I został kasjerem w przedsiębiorstwie kuśniersko-krawieckim przez wiele lat prowadzonym przez Bogacza, nad tarnowskim „Bristol”. Do „Azotów” przyjął się w 1951 roku. Najpierw zakładał dział kosztów w Samodzielnym Oddziale Wykonawstwa Inwestycji, został też w SOWI głównym księgowym. Ostatecznie znalazł się w Zakładzie Wykonawstwa Remontów i Inwestycji, gdzie doczekał emerytury jako specjalista do spraw ekonomicznych.

Idolem był „Nemo”

Obowiązki zawodowe umiał jednak pogodzić ze swoją pasją - iluzją. Te wszystkie sztuczki, te króliki wyczarowywane z cylindra, te magiczne laseczki przesłoniły panu Eustachemu świat. *Moim idolem - twierdzi „EL-MA”, bo taki jest pseudonim artystycz-*

ny pana Majchra - był nieżyjący już iluzjonista Juliusz Kończyński z Częstochowy, słynny „NEMO”. A tych wszystkich sztuczek uczył mnie jeden z czołowych iluzjonistów czeskich - „JOE ASTA”, czyli Aksamitow. Uczył mnie sztuczek w wozie cyrkowym. Za jedną lekcję życzył sobie 1000 starych złotych. Żona Aksamitowa przywoziła mi z Pragi rekwizyty iluzjonistyczne. O mały włos, a trafiłbym do cyrku. W 1957 roku po raz pierwszy starałem się zdać egzamin na artystę iluzji. Przewodniczącym komisji był właśnie „NEMO”. Mój program przypadł mu do gustu. Od razu powiedział do mnie: „No to zostaje pan w cyrku przez trzy miesiące”. Zdębiałem. Ja w cyrku? „Nie, nie chcę pracować w cyrku” - odparłem Kończyńskiemu. To go rozsierdziło. Po jaką cholere pan tutaj przyjechał, warknął na mnie „NEMO”. „Jak pan nie chce z nami pracować, to ja nie chcę w ogóle z panem rozmawiać” - tak się pożegnał ze mną. No i nie dostałem papierów, które upoważniałyby mnie do wykonywania zawodu iluzjonisty. Musiałem na nie czekać blisko trzydzieści lat. Stosowne zaświadczenie zdobyłem po zdaniu egzaminu w Ministerstwie Kultury i Sztuki przed komisją dla artystów estradowych.

Po raz pierwszy „EL-MA” zetknął się z iluzjonistycznymi trikami, gdy miał kilkanaście lat. W budynku przy ul. Krakowskiej, tym, gdzie obecnie mieszczą się redakcje kilku gazet zorganizowano przed wojną na pierwszym piętrze wystawę. Jeden z pokoi wynajął sobie iluzjonista. Za wstęp na jego występ płacono się pięćdziesiąt groszy. Zapłacił też i Elek. Tak mu się spodobały te wszystkie sztuczki, że chciał poznać ich tajemnicę. Za to musiał iluzjoniście zapłacić już złotówkę. No i Elek uczył się po raz pierwszy trików z kartami i piłeczkami. Do dziś pamięta, jak zakupił tuż przed wybuchem wojny swoje pierwsze rekwizyty. Ojciec pana Eustachego wyjeżdżał właśnie jako korespondent „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” na targi do Pragi. W tym dniu matka dała Elkowi „czapkę pieniędzy”, czyli pięć złotych z Piłsudskim i orłem legionowym, żeby sobie Elek kupił jakiś drobiazg. Poszedł na Plac Kazimierza, gdzie sztukmistrz pokazywał sztuczki i sprzedawał rekwizyty. Wszystkie pieniądze Elek wydał i już w przedziale pociągu do Pragi, gdzie zabrał go ojciec, bawił magicznymi sztuczkami towarzystwo.

Nie sposób zliczyć wszystkich występów iluzjonistycznych Eustachego Majchra. Występował w Niemczech i Czechosłowacji, gdzie prowadził dla iluzjonistów specjalne seminaria. Zdobyl też kilka znaczących nagród, m.in. na kongresach iluzji w Łodzi. Od blisko dwudziestu lat związany jest z Krajowym Klubem Iluzjonistów. Jest w Polsce jednym z czterdziestu zawodowych iluzjonistów. Występował dla dzieci upośledzonych, domach dziecka i sanatoriach z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka, pokazywał się przez blisko czterdzieści lat na imprezach w Mościcach, na „Niedzielach z tatusiem”. Jeździł z Estradą Krakowską i Estradą Świętokrzyską. Od trzech lat swoje triki iluzjonistyczne zatrzymał tylko dla Tarnowa. Ta cała iluzja wymaga wytężonej pracy. Kiedy swego czasu na kursie mieszkał z kardiologiem, dwukrotnym wicemistrzem świata w iluzji Sławomirem Piestrzeniewiczem, chciał swego kolegę podtrzymać na duchu. *Sławek - powiedział do Piestrzeniewicza pan Eustachy. - Może dałbyś sobie spokój już z tymi kartami, ćwiczysz ten numer półtora roku, śmiało możesz już na scenie pokazywać to łapanie kart. Piestrzeniewicz pokręcił przecząco głową. Jeszcze nie pokażę tego numeru - odpowiedział. - Popatrz, z ręki wyskakuje mi zgłębiona karta, a powinna być wyprostowana. Piestrzeniewicz oczywiście pokazał tę sztuczkę, ale dopiero po dwóch latach ćwiczeń. Wtedy to dopiero doszedł do perfekcji.*

JÓZEF KOMAREWICZ



Już za 100 dni matura...

Jak by nie policzyć, zostało tylko 100 dni do matury... - to hasło przyświeca każdej „studniówce”, kiedy by się ona nie odbywała. Obiektów naszego fotoreportera towarzyszył tej, która w minioną sobotę miała miejsce w salach Mościckiej Fundacji Kultury. A bawili się na niej uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie.



Oczywiście - jak na każdej „studniówce” - był tradycyjny Polonez, satyryczny program artystyczny, a nade wszystko - zabawa prawie do „białego rana”. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, niektórzy maturzyści wrócili do domu około 7.00 rano.

Zabawa była przednia i na chwilę udało się zapomnieć o niepokoju, jaki przez cały rok spędza sen z powiek licealistom. Problem - wybrać „nową” czy „starą” już za nimi, ale nadal otwartą pozostaje sprawa, jak będzie. Wiadomo, czego można się spodziewać po starej i zapewne dlatego wybrali ją w zdecydowanej większości, ale jak to będzie z nową. Niemniej i ci, którzy się na nią zdecydowali dobrze bawili się na balu.

A swoją drogą ciekawe, czy czasownik „łybanie” znajdzie swoje miejsce we współczesnym języku polskim, jak np. „falandyzowanie”. „Zdecydowana” postawa Pani Minister w sprawie matur z pewnością zasługuje na to, aby określić ją odrębnym rzeczownikiem.



A póki co, życzymy wszystkim tegorocznym maturzystom połamania piór. (pw)



TYGODNIK *tarnowski* **AZOTY**

Rok XXXVIII Nr52(1925) 18 stycznia 2002 r.

ISSN 1232 - 3586 www.azoty.tarnow.pl

Droga ku prywatyzacji – kolejny etap

Decyzją Ministra Skarbu Państwa RP, na wniosek doradcy prywatyzacyjnego, niemiecka firma Petro Carbo Chem (PCC) została warunkowo dopuszczona do dalszego toku postępowania oraz zakupu udziałów.

14 stycznia br. rozpoczął się kolejny etap badania Zakładów Azotowych w Tarnowie- Mościcach przez ekspertów reprezentujących stronę niemiecką.

Etap ten ma na celu ocenę stanu Firmy i uwarunkowań formalno-prawnych zakładowego programu rozwoju. Badanie prowadzi kilkudziesięcioosobowa grupa ekspertów, a w jej pracach bierze udział szef firmy PCC – Waldemar Preussner.

Po zakończeniu badań Petro Carbo Chem ma skonkretyzować swoją ofertę – związaną z zakupem akcji i zakładowym programem inwestycyjnym. PCC przygotuje również założenia rozwiązań dotyczących pakietu socjalnego.

Zarząd Zakładów Azotowych uważnie analizuje drogę związaną z tą ścieżką prywatyzacyjną. Równolegle – co nie mniej ważne - prowadzi rozmowy z przedstawicielami Nafty Polskiej, do której należy przygotowanie koncepcji konsolidacji branży.

Postępowanie związane z konsolidacją traktowane jest jako komplementarne rozwiązanie względem prywatyzacji. Przewidywany termin przedłożenia wstępnych koncepcji został wyznaczony na połowę lutego.

Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Ministerstwa Skarbu RP. (kmb)

Jaki będzie ten rok?

Zdecydowanie najlepiej poczulibyśmy się, gdyby dobra wróżka odpowiedziała nam, że za jej przyczyną będzie to rok znakomity. Tak niestety nie jest, ale czy koniecznie musimy uprawiać czarnowidztwo?

Z pytaniem, jaki będzie ten rok, zwróciliśmy się do doradcy dyrektora generalnego Wiesława Sosnowskiego.

Stawiamy sobie co roku pytanie: jaki będzie ten nowy rok? Jak sięgam pamięcią wstecz, to bodaj od dziesięciu lat odpowiadano, że nowy rok nie będzie łatwy, a wręcz trudniejszy od minionego. Jednak potem różnie z tym bywało, raz rok był trudniejszy, a raz korzystniejszy. Podobnie i teraz w styczniu 2002 roku boimy się, że będzie to ciężki rok. A obserwując cykle koniunkturalne na świecie, może się okazać, że będzie on lepszy, niż nam się wydaje. Dotyczy to także naszego przedsiębiorstwa. Bo dla przykładu, jeśli pozytywnie zakończą się rozmowy z Radą Polityki Pieniężnej i zmieni się polityka NBP tak, że osłabnie złotówka, to już sam ten fakt pozytywnie wpłynie na wyniki naszych Zakładów. Rok 2001 był kolejnym ro-



kiem, w którym ograniczyliśmy produkcję. Tak się dzieje od 1991 roku.

Najgorsze byłoby, gdyby zapanowało przynębienie i strach przed załamaniem finansowym i dużymi zwolnieniami. Aby to wszystko oddalić, konieczne jest myślenie twórcze, zmierzające do poszukiwania nowych - choćby cząstkowych - rozwiązań.

Z drugiej strony trzeba powiedzieć, że częstotliwość cykli koniunktury na świecie zwiększyła się. To już nie jest tak jak kiedyś osiem czy dziesięć lat, obecnie to jest trzy, góra cztery lata. Wszystko uległo przyspieszeniu. Osobiście wydaje mi się, zresztą wielu fachowców tak przewiduje, że w drugim półroczu bieżącego roku koniunktura zacznie się polepszać. Spadek produkcji zostanie zahamowany. Mam nadzieję, że wła-

śnie ta grupa ekonomistów ma rację. Jeśli się poprawi koniunktura to wiadomo wzrośnie popyt, a każde ożywienie gospodarki globalnej odbija się na naszej Firmie, w której około 60% produkcji eksportujemy. Argumentem świadczącym za tym, że w drugim półroczu nastąpi ożywienie jest obserwacja częstotliwości cykli.

Zabawy choinkowe '2002

W minioną sobotę w mościckiej hali „Jaskółka” bawiły się dzieci pracowników Zakładów Azotowych i zakładowych spółek: Biprozatu, Jednostki Ratownictwa Chemicznego, Automaty-



ki, Elzatu, Koltaru i Proremu. Na dwa choinkowe bale wydano w sumie 1.910 zaproszeń. Uczestników sobotniego balowania oraz ich rodziców powitał czarodziej Markus. Jak na czarodzieja przystało zaraz też wyczarował kilka innych sympatycznych postaci, a były to:



Hiszpanka Matylda, królowa Zima Misia I oraz cały zastęp Mikołajów. Wszyscy bawili się znakomicie. To jednak nie był koniec atrakcji. Dzieciom zaserwowano bowiem jeszcze wiele ciekawych konkursów oraz zabaw, wśród których największym powodzeniem cieszyły się dmuchana ślizgawka i także zamki. Dla każdego dziecka była też przygotowana paczka pełna



słodkich niespodzianek. Gwiazdą balu była natomiast znana piosenkarka Anna Jurkiewicz. (jak)



Komunikat Prezydium KP NSZZ „Solidarność”

Prezydium KP NSZZ „Solidarność” zaprotestowało wobec wprowadzania zmian organizacyjnych w przedsiębiorstwie bez wcześniejszego zaopiniowania ich przez związek. Taki zaś tryb przewiduje stosowne porozumienie podpisane pomiędzy Zarządem Spółki a NSZZ „Solidarność” już w 1996 roku. Jest to kolejny przykład łamania prawa obowiązującego w przedsiębiorstwie, a także rozmijanie się składanych przez obecny Zarząd deklaracji z faktycznymi działaniami.

Dlatego też związek poprosił prezesa Zarządu o odpowiedź na następujące pytania:

- jakie i na jakich stanowiskach nastąpią zmiany personalne

- jakie zasady wynagradzania będą zastosowane wobec tych pracowników, którzy do tej pory zatrudnieni byli na tzw. „umowach czasowych”.

Związek „Solidarność” zwrócił uwagę że w tej kwestii zawarte zostało porozumienie pomiędzy Zarządem i Związkami Zawodowymi, w wyniku którego 283 pracowników szczebla kierowniczego wyłączonych zostało z ZUZP.

Wynagrodzenie tych pracowników unormowane zostało tzw. umowami czasowymi ważnymi do 31.12. 2001 r. Odejście od umów czasowych z dn. 1.01. 2002 r. wymaga zmian w ZUZP, które Zarząd powinien uzgodnić ze Związkami Zawodowymi. Rozmowy takie nie zostały podjęte i jest to kolejne złamanie przez Zarząd Ustawy o Związkach Zawodowych i Kodeksu Pracy.

Kolejne pytanie postawione Zarządowi dotyczyło celu i efektów jakie chce osiągnąć wprowadzając zmiany organizacyjne. Solidarność nie dopatrywała się żadnych, chyba że za takie uznać:

a) podzielenie przedsiębiorstwa na odrębne podmioty prawa handlowego, co będzie niekorzystne dla procesu prywatyzacji.

b) dokonywanie zmian personalnych w/g klucza politycznego lub znanych tylko Zarządowi grup interesów.

Prezydium domaga się również przedstawienia w ustawowym terminie zasad polityki płacowej na 2002 rok. Jest to tym ważniejsze, iż w/g naszych informacji dokonano podwyżek płac kadry kierowniczej przy pozostawieniu na dotychczasowym poziomie wynagrodzenia pozostałych pracowników.

Prezydium KP NSZZ „Solidarność” oczekuje na szybką odpowiedź na postawione pytania oraz na niezwłoczne podjęcie rozmów w kwestiach wymagających wspólnych uzgodnień.

Prezes Zarządu Zakładów Azotowych wyjaśnia

W odpowiedzi na komunikat NSZZ „Solidarność”

W ostatnim numerze obszernie informowaliśmy o zasadności wprowadzonych zmian organizacyjnych w przedsiębiorstwie. Dzisiaj jeszcze raz wracamy do tego ważkiego tematu, tym razem drukujemy, możliwie szeroko, wyjaśnienie Prezesa Zarządu – Ryszarda Ścigały, skierowane do NSZZ „Solidarność”.

I. Cele i efekty wprowadzonych zmian organizacyjnych

Zarząd Spółki, przejmując w listopadzie 2001 r. zarządzanie Spółką stwierdził, że charakteryzuje się ona w poszczególnych dziedzinach następującymi cechami:

1. Zasoby finansowe – sytuacja zbliżona do krytycznej prawie we wszystkich wskaźnikach ekonomiczno-finansowych, znaczne pogorszenie w stosunku do roku ubiegłego, nadmierne zadłużenie, wysoki poziom należności i zobowiązań, wielomilionowe straty na działalności operacyjnej

2. Zasoby rynkowe – ograniczony dostęp do podstawowych petrochemikaliów, stałe obniżenie pozycji konkurencyjnej firmy, mała agresywność działalności marketingowej i handlowej, braki w systemowej obserwacji otoczenia biznesowego firmy, opóźnione reakcje operacyjne w działalności handlowej.

3. Zasoby materialne – duży majątek o znacznym poziomie dekapitalizacji, względnie niski poziom technologii i techniki znacznej części instalacji, stosunkowo niska skala prowadzonych operacji.

4. Zasoby informacyjne – nadmiernie rozbudowana i rozdrobniona struktura organizacyjna centrum strategicznego i usługowego firmy, dualizm kompetencyjny w zakresie handlowym w centrum strategicznym i centrach biznesowych, wydłużające procesy informacyjno-decyzyjne w obszarze handlu, finansów i produkcji.

5. Zasoby personalne – zatrudnienie znacznie przekracza obecne potrzeby firmy.

W wyniku powyższej diagnozy, Zarząd Spółki podjął decyzję o przyspieszeniu wdrażania programu restrukturyzacji organizacyjnej, składającego się z trzech podstawowych elementów, na które złożyły się:

1. Zmiany organizacyjne i uproszczenie struktur w centrum strategicznym.

2. Zwiększenie samodzielności centrów biznesu.

3. Określenie rdzenia działalności firmy i wydzielenie poza ten rdzeń pozostałych form działalności.

Zmiany organizacyjne i uproszczenie struktur w centrum strategicznym

Z dniem 1 stycznia 2002 r. wdrożone zostały zmiany organizacyjne dotyczące centrum strategicznego polegające na:

- ograniczeniu liczebności Zarządu do 3 osób i dokonaniu takiego podziału funkcji, w wyniku którego Prezesowi Zarządu przypisano ogólne kierownictwo firmą, jednemu z członków Zarządu powierzono nadzór nad działalnością handlową, finansową, ekonomiczną i rachunkowością, a drugiemu nadzór nad działalnością produkcyjną, techniczną i rozwojową,

- połączeniu jednostek organizacyjnych Dyrektora Generalnego i Dyrektora ds. Pracowniczych w jeden pion Dyrektora ds. Zarządzania i Polityki Personalnej, który obejmuje Biuro Zarządu, Biuro Organizacyjno Prawne, Biuro Systemów Zarządzania, Biuro Polityki Personalnej i Płac, Zakładowy Ośrodek Teleinformatyki, Dział Usług Socjalnych i Kancelarię Ogólną,

- połączeniu Dyrekcji ds. Produkcji i Techniki i Dyrekcji Rozwoju w jeden pion Dyrekcji ds. Technicznych i Rozwoju, który obejmuje Dział Koordynacji Produkcji, Głównego Inżyniera Infrastruktury, Głównego Inżyniera Rozwoju, Zakładowy Dozór Techniczny, Dział Bezpieczeństwa Technicznego i Ochrony Pracy i Zakładową Straż Pożarną,

- zawężeniu działania pionu handlowego poprzez przesunięcie działalności handlowej do centrów biznesu i pozostawienie wyłącznie działalności dotyczącej polityki handlowej, zakupu surowców strategicznych, urządzeń i materiałów pomocniczych i technicznych, marketingu strategicznego, promocji wyrobów i organizacji targów, logistyki oraz gospodarki magazynowej,

- zmianie orientacji funkcjonowania pionu finansowego głównie na politykę finansową, udrożnienie przepływów pieniężnych, controlling i unowocześnienie rachunkowości.

W wyniku tych zmian nastąpiło spłaszczenie struktury organizacyjnej, zwiększenie rozpiętości kierowania na stanowiskach kierowniczych. Wskaźnik średniej ogólnej rozpiętości kierowania uległ dwukrotnemu zwiększeniu, natomiast wskaźnik średniej rozpiętości kierowania w zarządzie zwiększył się ponad dwukrotnie. Liczba stanowisk kierowniczych w centrum strategicznym w przyjętym projekcie konfiguracji struktury organizacyjnej wynosi 67 przy 146 stanowiskach kierowniczych w układzie dotychczasowym.

Dalszą konsekwencją powyższych działań będzie zmniejszenie ogólnej liczby stanowisk pracy, zmniejszenie zatrudnienia, obniżenie kosztów kierownictwa. Aktualnie trwają prace nad opracowywaniem szczegółowych struktur oraz etatyzacji poszczególnych jednostek i komórek organizacyjnych, a w dalszej kolejności podjęte zostaną prace nad nowelizacją regulaminu organizacyjnego i pozostałej dokumentacji organizacyjnej.

Zwiększenie samodzielności centrów biznesu

Zgodnie z założonym programem restrukturyzacji, przeprowadzone zmiany organizacyjne w centrach biznesu prowadzą do zwiększenia kompetencji i odpowiedzialności dyrektorów

centrów.

W centrach biznesu umieszczone zostały działły handlowe połączone z dotychczasowymi działami handlowymi produktów i surowców centrum strategicznego. *Wprowadzone zmiany stwarzają warunki do uczynienia dyrektorów centrów biznesu odpowiedzialnymi za wynik finansowy centrum, za niezbędny poziom zatrudnienia oraz bezpieczeństwo techniczne funkcjonowania instalacji.* Centrum strategiczne w zakresie handlu pełnić będzie funkcje nadzorcze i kontrolne oraz będzie zapewniać warunki i środki, poprzez sprawowanie funkcji logistycznych i marketingowych, do realizacji przez centra biznesu funkcji operacyjnych. Wprowadzone zmiany mają na celu aktywizację centrów biznesu, usunięcie dotychczasowych ograniczeń w prowadzeniu skutecznej działalności gospodarczej oraz wyposażenie centrów biznesu w niezbędne instrumenty ekonomiczne.

Określenie rdzenia działalności firmy i wydzielenie poza ten rdzeń pozostałych form działalności

Przyjęty model struktury organizacyjnej daje podstawy do wydzielania istniejących usługowych jednostek organizacyjnych w samodzielne podmioty prawa handlowego lub włączania ich do już istniejących podmiotów. Dotyczy to w szczególności takich jednostek organizacyjnych jak Straż Zakładów Azotowych, Zakładowa Straż Pożarna, Wydział Gospodarki Pomocniczej, Zespół Gospodarki Olejami i Łzomem, Zespół Diagnostyki Wibroakustycznej, Laboratorium Metalograficzne, Zespół Opracowania Dokumentacji Technicznej, Zakładowy Ośrodek Teleinformatyki, Wydział Gospodarki Magazynowej, niektóre laboratoria, itp.

W trzech spośród sześciu centrów biznesu przystąpiono do ich wewnętrznej restrukturyzacji celem wydzielenia przedsięwzięć opłacalnych. Dotyczy to Centrum Energetyki, Centrum Polichloru Winyłu, Centrum Badań i Analiz. Koordynację prac w tym zakresie powierzono Dyrektorowi ds. Technicznych i Rozwoju. Dokumenty dotyczące poszczególnych projektów zostaną przedstawione NSZZ „Solidarność” do zaopiniowania, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie porozumieniami.

Celem wprowadzonych zmian organizacyjnych jest usprawnienie systemu zarządzania, spłaszczenie struktur organizacyjnych, zmniejszenie zatrudnienia w szczególności w centrum strategicznym, wyeliminowanie dublowania funkcji przez centrum strategiczne i centra biznesu. Wszystkie powyższe zmiany służą przygotowaniu firmy do możliwych dróg związanych z prywatyzacją, a obecna wiedza pozwala wytypować dwa komplementarne rozwiązania:

- sprzedaż części akcji inwestorowi strategicznemu z bardzo prawdopodobną możliwością podwyższenia kapitału i przejęcia większościowego pakietu akcji,
- udział w konsolidacji branży chemicznej.

Zmiany te mają na celu ratowanie firmy przed zagrożeniem jej bytu.

II. Zmiany personalne wynikające z wprowadzonych zmian organizacyjnych.

W wyniku wprowadzonych zmian organizacyjnych

nastąpi zmniejszenie ilości stanowisk kierowniczych (por. pkt. 1). W związku z tym część kierowników przestanie pełnić dotychczasowe funkcje i zostaną im zaproponowane inne samodzielne stanowiska. Jedynym kryterium doboru kadry kierowniczej do realizacji zwiększonych zadań wynikających z wprowadzonych zmian organizacyjnych jest poziom kompetencji zawodowych, wiedza i doświadczenie fachowe. Ten sposób doboru kadry kierowniczej wyklucza stosowanie, jak to było dotychczas, tzw. klucza politycznego.

Nie wyklucza się sytuacji, w której część osób będzie musiała znaleźć inne miejsca pracy lub też takiej sytuacji, w której Spółka będzie poszukiwać i zatrudniać najlepszych fachowców z zewnątrz.

III. Zasady wynagradzania.

Zgodnie z dotychczas obowiązującym Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy tzw. umowy czasowe nie mają zastosowania. Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy nie przewidywał takiej formy zatrudnienia. Zmian w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy, należało dokonać w formie protokołu dodatkowego (art. 241, § 1 kp.) a nie porozumienia pomiędzy Zarządem i organizacjami związkowymi. Ponadto, wszelkie zmiany w Układzie Zbiorowym Pracy wymagają rejestracji w Państwowej Inspekcji Pracy. Jeżeli więc mowa o złamaniu przez Zarząd obowiązującego w Spółce prawa to należy przez to rozumieć wspólne działania poprzedniego Zarządu i organizacji związkowych.

Ocena merytoryczna wprowadzonych tzw. umów czasowych jest negatywna. Po pierwsze z powodu braku jakichkolwiek podstaw w kodeksie pracy i układzie zbiorowym, po drugie z powodu efektów ekonomicznych jakie zostały odnotowane w ubiegłym roku. Wprowadzenie tzw. umów czasowych dotyczyło wybranych grup pracowniczych, które nie zawsze miały realny wpływ na kształtowanie wyników ekonomicznych firmy. Przykładem tego może być rok 2001, gdzie tylko pracownicy Centrum Badań i Analiz i pracownicy służb handlowych sprzedający nawozy zachowali prawo do dodatkowych wynagrodzeń.

Z dniem 31 grudnia 2001 roku umowy te wygasły na skutek upływu czasu, na który były zawarte. Zgodnie z zawartymi w nich klauzulami pracownicy wracają na poprzednio zajmowane stanowiska, a w przypadku ich braku na inne stanowiska, zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Warunki płacowe wracają do stanu sprzed zawarcia umów czasowych.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że od listopada 2001 roku większość z tzw. umów czasowych została pośpiesznie zmieniona na umowy na czas nieokreślony. To posunięcie byłego Zarządu trudno do końca wytłumaczyć wobec determinacji, z jaką umowy czasowe były wdrażane, a także wobec stanowczych zapewnień o ich nadzwyczajnym znaczeniu dla funkcjonowania Spółki.

Co do zarzutu, że płace wielu pracowników przekraczają pułapy ustalone w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy, należy stwierdzić, że taki stan funkcjonuje już od 1998 roku i do tej pory nie był kwestionowany przez NSZZ „Solidarność”. Coroczna akceptacja polityki płacowej przez strony porozumienia musiała się

opierać o akceptację istniejącego stanu. Przekroczenia pułapów dotyczą przeważającej liczby pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i pozostałych.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym i Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy, pracownicy zatrudnieni dotychczas na tzw. umowach czasowych otrzymują w formie pisemnej potwierdzenie przysługujących im od początku roku 2002 warunków pracy i płacy (angaże).

Operacja ta zostanie wykonana do końca stycznia. Przyjęto zasadę, że wynagrodzenie odpowiada wynagrodzeniu pracownika poprzednio zajmującego dane stanowisko i nie dokonuje się zwiększenia wynagrodzenia, jeżeli nie zwiększa się zakresu obowiązków.

Wprowadzenie pułapów wynagrodzeń, odpowiadających stanowi rzeczywistemu wymaga bądź opracowania i przyjęcia protokołu dodatkowego do istniejącego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, bądź włączenia tej kwestii do końcowej fazy negocjacji w sprawie wprowadzenia nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Zarząd Spółki jest przygotowany na obie te ewentualności. Prosi jedynie o stanowisko NSZZ „Solidarność”.

IV. Zasady polityki płacowej na rok 2002.

Założenia polityki płacowej, zostaną przedstawione Związkowi w wersji wstępnej, ponieważ trwają jeszcze prace nad planem działalności gospodarczej Spółki na 2002 rok. Od przyjętych w tym planie wielkości ekonomiczno finansowych zależeć będzie ostateczny poziom zatrudnienia i wynagrodzeń.

V. Tryb wprowadzenia zmian organizacyjnych.

Zmiany organizacyjne wprowadzane w Spółce nie wymagają opiniowania przez związki zawodowe. Jest to wyłączna domena Zarządu Spółki, służąca sprawalnemu zarządzaniu. Prezes Zarządu na spotkaniu 19 grudnia 2001 r. z zakładowymi organizacjami związkowymi i na spotkaniu w dniu 22 grudnia 2001 z Prezydium NSZZ „Solidarność” poinformował, że trwają prace nad opracowaniem nowej struktury organizacyjnej, głównie centrum strategicznego oraz zobowiązał się do poinformowania o przyjętych rozwiązaniach zakładowe organizacje związkowe. Obowiązek ten został spełniony przed wprowadzeniem w życie zarządzenia wewnętrznego regulującego ten problem. Porozumienie z 07.02.1996 r. dotyczy uzyskania opinii na temat realizacji konkretnego Programu Restrukturyzacji Firmy. Wszystkie dokumenty związane z tym Programem były przedstawiane Związkowi do zaopiniowania. Wg oceny Zarządu realizacja tego konkretnego Programu skończyła się z chwilą wydzielenia Zakładu Remontów Mechanicznych w Spółkę z o.o. PROREM. Mimo to, Zarząd Spółki kolejne działania restrukturyzacyjne konsultował ze Związkiem i tak będzie czynił nadal. Dlatego też, w imieniu Zarządu Spółki – prezes Ryszard Ściagała proponuje, aby związki zawodowe, w tym NSZZ „Solidarność”, wspólnie określili oczekiwane formy i ramy współdziałania z Zarządem Spółki w tym zakresie.



Turniej brydżowy o Puchar Dyrekcji „Azotów”

W sobotę, 12 stycznia, w Klubie Seniora TKKF „Azoty” odbył się Turniej brydżowy o Puchar Dyrekcji Zakładów Azotowych. Wzięło w nim udział 18 zawodników, z byłych i obecnych zakładowych wydziałów jak: Elektryczny, EC II, Chlor, Pomiarowy, Remonty Specjalistyczne, Dyrekcja Techniki i Rozwoju, Automatyka, Biprozat, ZBACH oraz z Klubu Seniora i Zespołu Szkół Zawodowych.

I miejsce wywalczyła para Jan Prewendowski – Józef Ścieński (wydziały Elektryczny i EC II), II miejsce zajęła para Michał Kozik – Zbigniew Szkołut (ZSZ, TKKF Senior), III – para Zygmunt Czernecki – Jerzy Polkowski (TKKF Senior, Chlor). Na miejscu V uplasowała się para mixtowa Anna Gabriel – Leszek Gabriel (Dyrekcja Techniki i Rozwoju).

Wszyscy biorący udział w turnieju otrzymali nagrody rzeczowe.

Kolejny turniej brydżowy odbędzie się już wkrótce, o czym zainteresowani zostaną powiadomieni przez zakładowy radiowęzeł oraz na łamach „TA”. (jak)

Oplatek w tarnowskim SITPChem-ie

W minionym tygodniu w salach mościckiego Kasyna odbyło się coroczne oplatkowe spotkanie osób tworzących tarnowski oddział SITPChem. Na tegoroczną uroczystość zaproszono przedstawicieli Zarządu „Azotów”, prezesów zakładowych spółek oraz dyrektorów centrów i przewodniczących kół. Wiceprzewodniczący SITPChem Władysław Prokop po słowach powitalnych, omówił bieżącą sytuację Stowarzyszenia. Głos zabrali również: dyrektor generalny Zakładów Azotowych – Ryszard Ściagała oraz ks. Marian Grzanka, którzy złożyli uczestnikom spotkania serdeczne noworoczne życzenia. W dyskusji udział wzięli prezesi spółek i dyrektorzy centrów, omawiając sytuację w swoich działach.

Warto podkreślić, że tarnowski oddział SITPChem jest największy w Polsce.

(j.s)

Ogłoszenie

Zarząd Spółki Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A. będący Zgromadzeniem Wspólników Spółki Przedsiębiorstwo Robót Remontowo-Montażowych Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach PROReM Sp. z o.o. ogłasza konkurs na stanowisko **Prezesa Zarządu Spółki Przedsiębiorstwo Robót Remontowo-Montażowych Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach PROReM Sp. z o.o.** w której Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A. są jedynym wspólnikiem.

1. Kandydatami przystępującymi do konkursu mogą być osoby, które posiadają wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub inżynierskie. Zainteresowani kandydaci powinni legitymować się co najmniej 7 letnim stażem pracy w swoim zawodzie, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym.

2. Oferty kandydatów powinny zawierać:

- a) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją programu działania na stanowisku Prezesa Zarządu Spółki,
- b) kwestionariusz osobowy, życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej,
- c) odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- d) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym.

3. Do oferty mogą być dołączane opinie lub rekomendacje z dotychczasowych miejsc pracy. Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs” pod adresem:

Biurowo Zarządu Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A.

ul. Kwiatkowskiego 8 33-101 Tarnów

w terminie 14 dni od daty ukazania się Ogłoszenia. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Spółki Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A.

O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Ogłoszenie

Zarząd Spółki Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A. będący Zgromadzeniem Wspólników Spółki Zakład Wykonawstwa Remontów i Inwestycji ZWRI Sp. z o.o. ogłasza konkurs na stanowisko **Prezesa Zarządu Spółki Zakład Wykonawstwa Remontów i Inwestycji ZWRI Sp. z o.o.**, w której Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A. są jedynym wspólnikiem.

1. Kandydatami przystępującymi do konkursu mogą być osoby, które posiadają wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub inżynierskie. Zainteresowani kandydaci powinni legitymować się co najmniej 7 letnim stażem pracy w swoim zawodzie, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym.

2. Oferty kandydatów powinny zawierać:

- a) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją programu działania na stanowisku Prezesa Zarządu Spółki,
- b) kwestionariusz osobowy, życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej,
- c) odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- d) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym.

3. Do oferty mogą być dołączane opinie lub rekomendacje z dotychczasowych miejsc pracy. Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs” pod adresem:

Biurowo Zarządu Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A.

ul. Kwiatkowskiego 8 33-101 Tarnów

w terminie 14 dni od daty ukazania się Ogłoszenia. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Spółki Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A.

O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Piękno wyciosane w drewnie (18)

Kościół św. Mateusza w Biesiadkach

Widniejący niegdyś nad głównym jego doni wejściem napis informował, iż powstał on już w roku 1129. Rzecz jednak w tym, że pierwsza wzmianka archiwalna o istnieniu tej wsi pochodzi dopiero(!) z 1269 roku. Jakby zatem nie było rozciągnięte na północnym krańcu jednego ze wzniesień Pogórza Wiśnickiego, kilka kilometrów na południe od Brzeska Biesiadki należą do najstarszych wsi tego skrawka województwa małopolskiego. I już w drugiej połowie XIII wieku wchodziły w skład dóbr biskupów krakowskich. Nie ma zatem wątpliwości, iż to któryś z krakowskich biskupów erygował tu parafię i ufundował pierwszy kościół, któremu za patrona przydano świętego Macieja. A stało się to najpóźniej w 1325 roku.

Pierwszy ów kościół około 1490 roku zastąpiony został nowym, również drewnianym jak i jego poprzednik, ale już późnogotyckim. Ten jednak został zniszczony podczas najazdu na Małopolskę sprzymierzonych ze Szwedami Siedmiogrodzian. Niedługo potem, w 1661 stanął trzeci z kolei, istniejący do dziś kościół pod wezwaniem św. Mateusza, do budowy którego wykorzystano częściowo materiał kościoła gotyckiego. Przede wszystkim zaś ciesielskie detale. Jednak również i on nie ostał się w swoim pierwotnym kształcie, jako że w roku 1876 został gruntownie odnowiony, a w 1936 nawet powiększony przez przedłużenie nawy. Wtedy to przesunięto jego wieżę - dzwonnice, którą

podwyższono o jedną kondygnację i dobudowano wieloboczną, nakrytą kopułą kaplicę. Jest w całości drewniany, o zrębowej konstrukcji



oszalowanych ścian, pobity gontem. Pomimo, iż powstał już w okresie rozwiniętego baroku, konstrukcją i formą nawiązuje do późnogotyckiej jeszcze tradycji drewnianego budownictwa sakralnego Małopolski. Składa się z trzynawowego korpusu, trójbocznie zamkniętego

prezbiterium z niewielką zakrystią po stronie północnej, wieży, w przyziemiu której znajduje się przedsionek, przybudowanej do nawy północnej kaplicy, podobnie jak prezbiterium zamkniętej trójbocznie oraz południowej kruchty. Jego wypełnione ciepłym półmrokiem, zapachem drewna i kadzideł wnętrze, ozdobione wielobarwną dekoracją malarską, naśladującą technikę patronową, nakrywają pozorne sklepienia kolebkowe. Tylko nad wydzielonymi słupami wąskimi nawami bocznymi założono wąskie odcinki stropowe. Natomiast wewnątrz kaplicy zamyka pozorne sklepienie wielopolowe. Rozpięty pomiędzy nawą a prezbiterium łuk tęczy ma wykroj półkolisty, ale w wejściu południowym zachował się ostrołuczny portal ciesielski z końca XV wieku.

Wyposażenie wnętrza jest po większej części już późnobarokowe, głównie z przełomu XVIII i XIX wieku. Ale są też obiekty znacznie starsze. Takim jest ołtarz główny z połowy wieku XVII, z jeszcze starszą, znajdującą się w nim późnogotycką, rzeźbioną w drewnie, polichromowaną Pietą. Z tego samego czasu pochodzą również rzeźby grupy Ukrzyżowania na belce tęczowej. Oprócz kilku siedemnastowiecznych obrazów przedstawiających świętych - Annę, Joachima i Antoniego - jest też interesujący obraz Matki Boskiej Bocheńskiej adorowanej przez fundatorów Stanisława Chwaliboga i jego żonę z herbem Szreniawa oraz inskrypcją opatrzoną datą 1644. Nadto za wschodniej ścianie prezbiterium umieszczony został oprawiony w rokokową ramę późnogotycki krucyfik, a we wnękach ścian wieży kilka drewnianych figurek świętych z różnych czasów.

Andrzej B. Krupiński

Sto najwybitniejszych postaci Tarnowa

Hetman Jan Tarnowski – pretendent do wycięstwa (3)

Hetman Tarnowski zasłynął również jako reformator taktyki wojennej, a swoje doświadczenia praktyczne zawarł w dziele pt. „*Consilium rationis bellicae*” - „*Rada sprawy wojennej*” (1558). Rozprawa ta, wydana pod łacińskim tytułem ale pisana po polsku, stała się fundamentalną pozycją w kształceniu przyszłych strategów i głównym źródłem zasad sztuki wojennej końca XVI w. Było to pierwsze, w pełni oryginalne i zarazem najwybitniejsze dzieło staropolskiego piśmiennictwa wojakowego tej epoki.

Obok działalności publicznej, jako hetmana i polityka, Jan Tarnowski rozwinął szeroko swój mecenat kulturalny. Z zamiłowania był bibliofilem i na tarnowskim zamku stworzył dużą bibliotekę. Zgromadził w niej między innymi - obok starych kodeksów rękopiśmiennych - współczesne dzieła literackie i naukowe z różnych dziedzin. Z pasją oddawał się ich lekturze. Dowodem na zamiłowanie hetmana do książek mogą być liczne dedykacje autorów ofiarujących swe dzieła możnemu protektorowi. W jednej z zamkowych sal zw. „muzeion” zgromadził kasztelan liczne dzieła sztuk plastycznych. Chętnie też otaczał się wybitnymi osobistościami kultury polskiej doby renesansu. Gościł u siebie między innymi: Stanisława Orzechowskiego, Krzysztofa Warszewickiego, Klemensa Janickiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, Andrzeja Patrycego Nideckiego, Łukasza Górnickiego, Marcina Kromera, Hiszpana Piotra Ruiz de Moroz zwanego Royzjuszem, Jakuba Przyłuskiego, Jana Herbuta i wielu innych. Sława hetmana jako niezwykłego wodza i humanisty sięgała daleko poza granice kraju. Był jednym z najbardziej znanych Polaków ówczesnej Europy, a jego biografia, jako

jedynego Polaka obok króla Zygmunta Starego, umieszczona została w dziele P. Joviusa wydanym w Bazylei i zatytułowanym *Elegia virorum bellicae virtute illustrum* (1561).

Kasztelan Tarnowski był właścicielem jednego z największych majątków ziemskich w kraju. Posiadał 10 miast i ponad 120 wsi. Jego dobra określano mianem „państwa tarnowskiego” znajdowały się w województwie krakowskim, sandomierskim i ruskim a poza granicami kraju posiadał dobra Raudnickie w Czechach. W 1540 roku Tarnowski lokował nowe miasto Tarnopol, które uczynił strażnicą Podola i Rusi Czerwonej. Jarosław i Przeworsk zawdzięczają hetmanowi swój rozwój i dobrobyt oraz warowność. Najwięcej jednak uczynił dla rodzinnego gniazda - Tarnowa. Wystarał się o nowe przywileje dla tarnowskich cechów rzemieślniczych oraz o potwierdzenie już posiadanych. Dbał również o prawidłowe rządzenie miastem, w tym celu wydał w latach 1554-1560 szereg przepisów regulujących życie miejskie. Instrukcje te dotyczyły: administracji, bezpieczeństwa, wyżywienia, zabudowy, obronności, higieny. Ufortyfikował miasto, wznosił nowe odcinki murów obronnych i zreperował już istniejące. Dał mieszczanom przywilej na zabudowę terenów leżących przy drodze do zamku. Za jego czasów rozwijało się budownictwo w samym mieście, co uczyniło z Tarnowa jeden z pierwszych ośrodków architektury renesansowej w kraju.

Hetman Jan Tarnowski zadbał także o nauczanie i wykształcenie młodzieży, i to nie tylko z rodów szlacheckich, których dzieci przyjmował chętnie na swoim dworze, lecz również mieszczzańskich. W wydanej w 1559 roku ordynacji dla szkoły miej-

skiej w Tarnowie jej cel określił w słowach: „*aby talenty i młodzież w szkołach publicznych mogły być kształcone, należąć kierowane i wychowywane*”. Jego humanistyczna postawa wyrażała się także w odniesieniu do poddanych, o których mówił, że: „*kiedy chłop wypełni swoją powinność i czynsz zapłaci, trzeba w nim widzieć nie kogo innego, jeno sąsiada*”.

Jan Tarnowski był trzykrotnie żonaty. Pierwszą żoną była Barbara z Tęczyna, córka Mikołaja wojewody ruskiego, herbu Topór. Z nią miał dwóch synów: Jana Aleksandra, zmarłego w niemowlęctwie i Jana Amora, który poświęcił się stanowi duchownemu. Był proboszczem krakowskim, proboszczem kolegiaty tarnowskiej i sekretarzem królewskim. Z drugą żoną Beata Odrowążówną hetman rozwiódł się krótko po ślubie (córka Jana wojewody ruskiego, herbu Odrowąż). Zofia Szydłowiecka herbu Odrowąż, córka Krzysztofa Szydłowieckiego kasztelana krakowskiego i kanclerza wielkiego koronnego, była trzecią żoną Tarnowskiego. Miał kilkoro dzieci, wszystkie jednak pomarły w niemowlęctwie. Przżytyło tylko dwoje: córka Zofia, poślubiona przez księcia Konstantego Wasyla Ostrońskiego marszałka ziem wołyńskiej i wojewodę kijowskiego oraz syn Jan Krzysztof, sekretarz królewski, kasztelan wojnicki, starosta sandomierski, stryjski i doliński, wielka nadzieja hetmana, jedyny spadkobierca i dziedzic ojcowskiej fortuny.

Hetman Jan Amor Tarnowski, dożywszy sędziwego wieku 73 lat, zmarł 16 maja 1561 roku w swoim ulubionym dworze w Wiewiórcie pod Tarnowem. Pochowano go w sierpniu w kolegiacie tarnowskiej.

Łukasz Winczura



Przystępujemy do otwartego Funduszu Emerytalnego (3)

Jak skutecznie zmienić fundusz emerytalny

Z mocy prawa mamy możliwość dokonywania zmian funduszu emerytalnego, do którego przynależymy. Aby tego dokonać musimy wziąć pod uwagę okoliczności, które mogą stać na przeszkodzie dokonania skutecznego transferu środków.

Po pierwsze, członek chcąc przystąpić do nowego funduszu, powinien zawrzeć umowę z jego przedstawicielem – akwizytorem. W umowie zawieranej z nowym funduszem za pośrednictwem akwizytora znajdują się identyczne dane jak w umowie członkowskiej zawieranej po raz pierwszy. Dodatkowo członek, aby zostać przetransferowanym, musi zawiadomić o zawarciu umowy z nowym funduszem fundusz, którego był dotychczas członkiem. Dokonuje tego w formie pisemnej, najlepiej doręczając zawiadomienie osobiście lub też poleconą przesyłką listową, w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy z nowym funduszem. Wraz z tym zawiadomieniem, członek składa na piśmie oświadczenie woli o rozwiązaniu dotychczasowej umowy z dniem dokonania wypłaty transferowej. Jeżeli osoba przystąpiła do funduszu w drodze losowania składa oświadczenie o rezygnacji z członkostwa. Formularze, wzory takich oświadczeń możemy otrzymać od akwizytora, ewentualnie wskazówek udzieli nam sam fundusz (możliwość korzystania z bezpłatnych infolinii).

Transfer środków następuje tylko wtedy, gdy wszystkie dane jakie podaliśmy w umowie zgadzają się z danymi posiadanymi przez fundusz i ZUS oraz przesłaliśmy oświadczenie woli i zawiadomienie. Transfery dokonywane są 4 razy do roku tj. w ostatnie dni robocze lutego, maja, sierpnia oraz listopada.

W przypadku, gdy ZUS odmówi przyjęcia zgłoszenia zmiany funduszu, w przeciągu około dwóch do trzech tygodni, nowy Fundusz przesyła listem poleconym informację, w której podaje przyczynę odrzucenia zgłoszenia. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do tej informacji uwagi swoje kierujemy do Funduszu, a jeżeli to nie skutkuje możemy wystąpić ze skargą do Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi.

Należy pamiętać, iż w przypadku każdego transferu środków z jednego funduszu do drugiego, nasz dotychczasowy fundusz pobiera opłaty za dokonanie tej operacji. Członek funduszu występujący z OFE przed terminem 24 miesięcy od podpisania umowy, uiszcza na rzecz Towarzystwa dodatkową opłatę transferową.

Podział środków w razie rozvodu lub unieważnienia małżeństwa, zmiana danych osobowych

Każdorazowa zmiana danych osobowych zawartych w umowie członkowskiej powinna zostać zgłoszona do OFE. Zmiana może dotyczyć również stosunków majątkowych w czasie trwania małżeństwa między członkiem funduszu a jego małżonką, na przykład w przypadku ustania wspólności majątkowej, lub też umownego wyłączenia lub ograniczenia wspólności, powinna zostać zgłoszona do funduszu, na udostępnionym przez niego formularzu. Jeżeli natomiast małżeństwo członka OFE uległo rozwiązaniu przez rozwód lub zostało unieważnione, środki zgromadzone na rachunku członka funduszu, przypadające byłemu współmałżonkowi w wyniku podziału majątku, przekazywane są w ramach wypłaty transferowej na rachunek byłego współmałżonka w funduszu, do którego on należy. Jeżeli w terminie 2 miesięcy od przedstawienia funduszowi dowodu, iż środki przypadają byłemu współmałżonkowi zainteresowani nie wskażą rachunku, otwarty fundusz, w którym zdeponowane były dotychczas środki otwiera rachunek u siebie na nazwisko byłego współmałżonka i wówczas przekazuje na ten rachunek środki. Z chwilą otwarcia rachunku byłym współmałżonkiem uprawniony uzyskuje członkostwo w funduszu. Środki te pozostają na rachunku, aż do momentu uzyskania m.in. uprawnień emerytalnych.

Działalność finansowa Otwartych Funduszy Emerytalnych

Otwarte fundusze emerytalne, które rozpoczęły swoją działalność na polskim rynku, miały za zadanie przejąć część kompetencji przypisanych do tej pory Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych po to, aby emerytura poszczególnych obywateli trafiała dokładnie do nich samych, dodatkowo wielokrotnie dzięki inwestycjom funduszy emerytalnych. Obieg naszych pieniędzy jest ściśle zarachowany. Jest to niewątpliwie ogromny plus reformy emerytalnej. Część naszej składki, która jest przekazywana przez pracodawcę do ZUS trafia do funduszu emerytalnego. Fundusz w momencie wpłynięcia składki pobiera prowizję, której stawki zamieszczone są w Statucie Funduszu. Statut OFE możemy znaleźć w Prospekcie Informacyjnym, który fundusz ma obowiązek opublikować, bądź też dostarczyć na każde żądanie członka. Otwarty fundusz stosuje jednolitą metodę obliczania i pobierania opłat, przy czym może się zdarzyć, iż dla członków o dłuższym stażu członkowskim opłaty te są niższe. Następnie środki te są zapisywane na rachunku członka w tzw. jednostkach rozrachunkowych. Przeliczone środki są inwestowane przez fundusz w instrumenty finansowe ściśle określone przez prawo. Fundusz lokując nasze środki ma obowiązek dbać o to, by osiągnąć maksymalną rentowność lokat przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa. Jak każda jednostka przynosząca dochód, fundusz ponosi pewne koszty. Koszty pokrywane przez Fundusz związane są z:

- ☐ dokonywaniem transakcji na instrumentach finansowych, tj. opłaty na rzecz osób trzecich, z których pośrednictwa fundusz jest obowiązany korzystać
- ☐ przechowywaniem środków funduszy tzw. aktywów,
- ☐ zarządzaniem funduszem przez towarzystwo emerytalne – wynoszące maksymalnie 0,05% aktywów funduszu netto.

Pozostałe koszty pokrywa towarzystwo ze swoich środków. Wypracowany przez OFE zysk z inwestycji ma swoje odzwierciedlenie we wzroście jednostki rozrachunkowej. Gdy OFE – inwestując środki czyli nasze pieniądze osiąga zysk – wartość jednostki rozrachunkowej wzrasta, a w przeciwnym razie spada.



Informator telefoniczny

Zdrowie

Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika w Tarnowie, ul. Szpitalna 21 – 621-18-61; centrala 622-00-60; ogólna izba przyjęć 622-13-62; izba chirurgiczna 621-00-34; apteka 621-19-83; Szpital Wojewódzki im. Św. Łukasza w Tarnowie, ul. Lwowska 178 a – 621-25-10; ogólna izba przyjęć 626-98-59; apteka 626-96-07; Mościckie Centrum Medyczne, Tarnów-Mościce, ul. Kwiatkowskiego 15, centrala 633-00-71, 633-00-72, 633-00-73; Szpital Rejonowy w Bochni, ul. Krakowska 31 – 612-56-46; Szpital Rejonowy w Brzesku, ul. Kościuszki 86 – 663-04-20; Szpital Rejonowy w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Szpitalna 1 – 642-28-31

Apteki

Tarnów 18-24 stycznia 2002 r. – ul. M.C. Skłodowskiej 1, tel. 627-83-10; ul. Nowy Świat 3, tel. 627-38-00

Kultura

Mościcka Fundacja Kultury, Tarnów-Mościce, ul. Traugutta 1 – centrala 633-46-00; dział filmowy 633-46-10; dział oświatowy 633-46-20, dział artystyczny 633-46-21; portiernia 633-46-26; Tarnowski Teatr im. L. Solskiego, Tarnów, ul. Mickiewicza 4 – 621-02-00, Tarnowskie Centrum Kultury, Tarnów, Rynek 5 – 621-05-29, 621-57-50; Centrum Paderewskiego, Tarnów, Rynek 9 – 621-09-21; Pałac Młodzieży, Tarnów, ul. Piłsudskiego 24 – 621-15-41; Kino „Marzenie” Tarnów, ul. Staszica 4 – 621-43-05; Kino „Millennium” Tarnów-Mościce, ul. Traugutta 1 – 633-46-10, 633-46-11; Kino „Jutrzenka” Bochnia – 612-25-61; Kino „Wanda” Wojnicz, Rynek 13 – 679-00-01; Kino „Bałtyk” Brzesko – 663-09-05; Kino „Sokół” Dąbrowa Tarnowska – 642-25-75

Poczta

Rejonowy Urząd Poczty w Tarnowie, ul. Mickiewicza 6 – 621-36-71; Urząd Poczty w Tarnów 2, Plac Dworcowy 2 – 621-36-63, 621-54-59; Urząd Poczty w Tarnów 3, ul. Zbylitowska 6 – 633-09-44, 633-08-83; Urząd Poczty w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 34 – 612-23-73; Urząd Poczty w Brzesku, ul. Browarna 16 – 663-12-22; Obwodowy Urząd Poczty w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Jagiellońska 3 – 642-22-20

Transport

Radio Taxi „Efekt” Tarnów 96-66 lub centrala 626-06-66; Radio Taxi „Ekspress” Tarnów 919; Super Taxi Tarnów, Pl. Dworcowy 622-44-88; Tele-Taxi Tarnów, Pl. Sobieskiego 621-32-52; Tarnów-Mościce 633-11-11; Postój bagażówek Tarnów, ul. Goldammera 622-07-57, ul. Szujskiego 621-32-50; Taxi Bochnia 612-22-22, 612-35-25; Taxi Brzesko 663-06-42; Postój bagażówek Brzesko 801-70-32; Taxi Dąbrowa Tarnowska 642-25-55.

Informacja

PKP Tarnów 94-36; PKP Bochnia 611-15-00; PKP Brzesko 663-19-21; PPKS Tarnów 93-16; PPKS Bochnia 611-24-26; PPKS Brzesko 663-11-83; Informacja gospodarcza (22) 94-34; Informacja medyczna (22) 94-39

Telefony zaufania

Niebieska linia telefon dla ofiar przemocy w rodzinie (ogólnopolski) 0-800-12-00-02; Niebieska Linia telefon zaufania Ligi Kobiet Polskich, Tarnów 626-26-50; Koleżeński telefon zaufania 988; Telefon zaufania ds. narkotyków, Tarnów 633-02-22; Bezpieczne miasto – Policyjny Telefon Zaufania Tarnów 633-01-39, Bochnia 612-28-00, Brzesko 663-00-41, Dąbrowa Tarnowska 642-22-24

Telefony alarmowe

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Miejska w Tarnowie (ul. Nadbrzeżna Dolna 7) 622-25-81; Straż Miejska w Bochni (ul. Kazimierza Wielkiego 2) 612-30-90; Straż Pożarna 998; Pogotowie Elektro-Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Wodociągowo-Kanalizacyjne 994; Pomoc Drogowa 981; Pogotowie Dźwigowe 982

BIURO USŁUG W ZAKRESIE BUDOWNICTWA I NIERUCHOMOŚCI

MAREK BOCHENEK

33-100 TARNÓW UL. KRAKOWSKA 11/4
tel: (14) 627-22-55, tel /fax 627-47-74
e-mail: bochenek@mail.zatos.com.pl
www.bochenek1.gratka.pl., www.nieruchomosci.tarnow.pl
Prowadzimy kompleksową obsługę rynku nieruchomości na podstawie trzech licencji państwowych:
-wycena nieruchomości, rzeczoznawstwo majątkowe, na podstawie uprawnień Nr 379,
-pośrednictwo w obrocie nieruchomościami licencja Nr 539
zarządzanie i administracja nieruchomościami licencja Nr 5759

Wybrane oferty:

MIESZKANIA - SPRZEDAŻ

TARNÓW

Tarnów-Mościce - pow. 52 m2, parter, 2 pok., k. ł., cena 72 tys. zł.

Tarnów-ul. Marynarki Wojennej, pow. 59,8 m2, 3 pok. k. ł., V p., cena 75 tys. zł.

Tarnów-ul. Reymonta, pow. 62 m2, 3 pok. k. ł., IV p., cena 99 tys. zł.

Tarnów-ul. M. Dąbrowskiej, mieszkanie dwupiętrowe, pow. 112 m2 w nowym budownictwie, cena 165 tys. zł.

os. Zielone 3 pok. k. ł., II p. - cena 85 tys. zł.

ul. Odległa - 59,6 m2, II p. ładnie urządzone, 2 pok. kuchnia z jadalnią, ł. wc, loggia

os. Zielone 1 pok. - 29,1 m2 III p. - 54 tys. zł.

ul. Paderewskiego 2 pok. - 47 m2 - 70 tys. zł

ul. Marynarki Wojennej, - 59,8 m2, 3-pok. k. ł. Vp cena 77 tys. zł

ul. Bitwy pod Monte Cassino, - 59 m2 3 pok. k. ł. - 70 tys. zł.

ul. Westerplatte - 48 m2 - 3pok., k. ł., - 66 tys. zł

ul. Westplatte - 60,5 m2 3 pok. ł., - 85 tys. zł.

ul. Osiedle Legionów - 72 m2 4 pok., - 1500 zł/m2

ul. 1 Maja, mieszkanie w kamienicy do remontu, możliwość zaadaptowania pod biura, gabinety itp. 130 tys. zł.

ul. Mościckiego - 78 m2- 3pok k. ł., w nowym bloku, ogrzewanie centralne etażowe, - 150 tys. zł.

Okazja! - atrakcyjna - ul. Sowińskiego mieszkanie w kamienicy, po generalnym remoncie - 130 m2 - 4 pokoje, ogrzewanie etażowe, możliwość zapłaty w ratach.

ul. Marynarki Wojennej, - 59,8 m2, 3-pok. k. ł. Vp cena 75 tys. zł.

WYNAJEM

Tarnów - ul. Przemysłowa, pokój w domu jednorodzinnym, umeblowany dla jednej osoby, cena 250 zł./m-c z mediami

Tarnów - ul. Brodzińskiego, pow. 26,9 m2, 1 pok. k. ł., tylko 350 złotych + media (czynsz i odpisy)

Tarnów - ul. Narutowicza, pow. 60 m2, 2pok. k. ł., ogrzewanie elektryczne lub piecowe, cena 400 zł. + media

DOMY - WYKOŃCZONE

TARNÓW - BRZOZÓWKA - dom jednorodzinny, stan surowy zamknięty z instalacjami, pow. działki 16 arów, cena 160 tys. zł.

TARNÓW - RYNEK, część kamienicy przystosowana pod bank, cena 585 tys. złotych

OKOLICE SZCZUROWEJ - dom drewniany + budynki gospodarcze przy drodze asfaltowej, działka 10 arów, cena 20 tys. zł.

RYGLICE - dom parterowy, drewniany, w dobrym stanie, działka 17 arów, położony w pięknej okolicy, cena 22 tys. zł.

TARNÓW - ul. M. B. Fatimskiej - budynek mieszkalno-usługowy do wykończenia, położony przy trasie na Kielce, cena 190 tys. zł.

KRZYŻ - d. w stanie surowym, zamkniętym 160 m2 z poddaszem. pow 8 arów, stan tech. bd cena 180 tys. zł

TARNÓW - d. jednorodzinny dwukon. wyk. 180 m2, działka 627 m2, wszystkie media cena 268 tys. zł

GROMNIK - b. mieszkalno-usługowy, pow. 370 m2 z przezn. na zajazd, restaurację itp. przy trasie na Krynicę cena 360 tys. zł.

TARNÓW - MOŚCICE, dom dwukondygnacyjny, pow. 160 m2, 5 pok., k. ł., do zamieszkania, działka 15 arów cena 235 tys. zł

ZAWADA LANCKORONSKA, pow. 180 m2, dom dwukondygnacyjny, stan techniczny b. dobry, atrakcyjna cena - 115 tys. zł

TARNÓW - dwukondygnacyjne, pow. 408 m2, pow. 558

m2 możliwość zaadaptowania na działalność gospodarczą, cena 250 tys. zł

KLIKOWA - (wysoki standard wykończenia), jednorodzinny, dwupiętrowy, - 190 m2 400 tys. zł.

DĘBICA - dwukondygnacyjny, do zamieszkania, - 200 m2, - 215 tys. zł. (do negocjacji).

STRZELCE WLK. k/Brzeska, dom drewniany i budynki gosp., działka 16 arów, cena 24 tys. zł

TARNÓW - ul. Fabryczna, parterowy, drewniany do remontu, działka 5,5 ara, - 52 tys. zł.

DĄBROWA TARNOWSKA - połowa domku - 60 m2, działka 5 arów, - 85 tys. zł.

TARNOWIEC - piętro domu dwukondygnacyjnego, - 96,97 ara, udział w działce - 15 arów, - 76 tys. zł.

SWARZÓW - k/Dąbrowy Tarnowskiej - dom dwukondygnacyjny, - 220 m2 stan techniczny b. dobry, dom ładnie wykończony, działka 48 ara, - 45 tys. USD.

TARNÓW - ul. Przemysłowa dom dwukondygnacyjny - 350 m2, działka 480 m2, - 370 tys. zł.

DOMY - STAN SUROWY

TARNÓW - Mościce - 250 m2 - 85 tys. zł

TARNÓW - ul. Tuchowska - stan surowy zamknięty - 120 m2, działka - 7 arów , - 120 tys. zł.

RZUCHOWA - stan surowy otwarty, - 219 m2, działka 17 ara, - 100 tys. zł.

TARNÓW - Os. Nauczycielskie, ciekawa architektura, nowoczesna technologia, - 180 tys. zł.

ŁADNA - stan surowy otwarty - domu 170 m2, działka 1,20 ha, - 110 tys. zł.

LOKALE, HALE MAGAZYNOWE

TARNÓW - budynki mag. - usług. - 290 tys. zł.

TARNÓW - hala magazynowa - 250 m2 lub pod cichą działalność - 7 zł/m2

DĘBICA - 270 m2 - wysoki standard wykończenia, - 40 - 50 zł/m2-najem

DĘBICA - lokal pod działalność handlowo - usługową - 450 m2, - 43 zł/m2- najem.

TARNÓW - ul. Ujejskiego lokal handlowo-usługowy - 75 m2 - 2 sale, - 1200 zł/m2

TARNÓW - Pl. Bema - powierzchnia biurowa - 80 m2, - 1500 zł/m2

TARNÓW - ul. Krakowska, lokal usługowy o pow. 38m2 - 2 pom i zapl. socjal. (lokal w podwórzu). Cena 1000zł/m-c

WOLA RZĘDZIŃSKA k/ Tarnowa - lokal sklepowy - funkcjonujący, kawiarnia + budynek magazynowy, - 230 tys. zł.

TARNÓW - lokal handlowy - 155 m2 + 91 m2 (piwnice) - 17,5 zł/ m2

TARNÓW - budynek usługowo - magazynowy - 250 m2 możliwość rozbudowy, działka 25 arów, - 350 tys. zł.

SZCZUCIN - ubojnia zwierząt, chłodnie, całość wyposażona + dom jednorodzinny do zamieszkania działka 1,80 ha, - 3 mln zł.

DZIAŁKI KOMERCYJNE

TARNÓW ul. Kochanowskiego - 14 arów, wraz z projektem pawilonu handlowo - usługowego i pozwoleniem na budowę, - 200 tys. zł.

TARNÓW - AL. Jana Pawła II - - 16,28 ara, - 160 tys. zł.

TARNÓW - rejon Piaskówki, - 13 ara, działka budowlana - przemysłowa, - 9000 zł/ar.

TARNÓW - ul. Czysta - 1,60 ha, możliwość podziału, - 85 zł/m2

DZIAŁKI BUDOWLANE

TARNÓW - ul. Ostrogskich, pow. 7.6 ara, uzbrojenie w zasięgu, cena 3200 zł/ar

TARNÓW Mościce, - 9 arów - 40 tys. zł.

TARNÓW Os. Nauczycielskie - 9 i 8 ara - 3200 zł/ar

TARNÓW os. Nauczycielskie - 8 arów, - 24 tys. zł.

TARNÓW budowlano-usługowy - 6,8 arów, - 35 tys. zł.

POGÓRSKA WOLA - budowlana - 18 ara, - 28 tys. zł.

PLEŚNA - działka budowlana - 6,4 ara, - 12 500 zł.

KRZYŻ - działka budowlana, - 21,98 ara - 45 tys. zł.

ZBYLITOWSKA GÓRA, pow. 8.29 ara, cena do uzgodnienia

STRZELCE WLK. k/Brzeska, pow. 600m2, cena 3000 zł

DZIAŁKI ROLNE

Kończyka - budowlano-rolna - 80 arów , - 30 tys. zł.

W ofercie biura ogłoszenia o działkach rolnych powyżej 1 ha w Borowej, Miłowie, Pogórskiej Woli, Ryglicach. Poszukujemy dla naszych Klientów gospodarstw rolnych w okolicach Tarnowa, Brzeska, Tuchowa.

W ofercie biura posiadamy atrakcyjne kamienice w centrum Tarnowa z możliwością przeznaczenia na działalność gospodarczą!

Przyjmujemy oferty z Tarnowa, Dębicy, Brzeska oraz całego województwa małopolskiego. Poszukujemy nieruchomości na zlecenie klienta.

ZAPRASZAMY DO BIURA!

PON - PIĄTEK - OD 9.00 - 16.00

SOBOTA - OD 10.00 - 13.00



Rada po spotkaniu

W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze spotkanie Rady Patronackiej Sportowej Spółki Akcyjnej Unia Tarnów. W jej skład weszli: wicewojewoda Małopolski Ryszard Półtorak, posłowie Aleksander Grad i Andrzej Skrzyński, senator Mieczysław Mietła, zastępca komendanta głównego policji Władysław Padło, prokurator Artur Wrona oraz Janusz Wiśniewski i Dariusz Lubera. Do głównych zadań rady będzie należało pozyskiwanie środków na działalność SSA (AM)

Unia z nowym prezesem

Od ubiegłego tygodnia Unia Tarnów ma nowego prezesa. Dotychczasowego sternika mościckiego klubu Piotra Sumarę zastąpił Andrzej Grzyb. Wyboru nowych władz dokonała Rada Klubu. Oprócz Grzyba, o stanowisko prezesa ubiegał się Jerzy Woliński, był prezes SSA Azoty Unia Tarnów. Andrzej Grzyb jest doskonale znany kibicom sportu w Tarnowie. Przypomnijmy, że w latach 80-tych był m.in. dyrektorem "Jaskółek". W pracy nowemu prezesowi pomagać będzie Szczepan Bukowski, pracujący kilka lat temu w sekcji żużlowej. (AM)

Szafrankiewicz za Prokopa

Janusz Szafrankiewicz został nowym szkoleniowcem Tarnovii. Zastąpił na tym stanowisku Tomasza Prokopa.

Nowy trener Tarnovii w swojej karierze był bramkarzem Resovii i Tarnovii. Jako szkoleniowiec pracował z kilkoma klubami z naszego regionu oraz z Celulozą Kostrzyn. Do jego największych osiągnięć szkoleniowych należy awans z Jadowniczanką do 1/16 Pucharu Polski, w którym zmierzyła się z Widzewem Łódź. Dotychczasowy trener Tomasz Prokop będzie nadal występował w zespole. W Tarnovii zmiany nie tylko na ławce trenerskiej. Roszady zapowiadają się również w kadrze zespołu. Najprawdopodobniej zawodnikiem klubu z ul. Bandrowskiego zostanie dotychczas grający w Unii Marcin Gąsior. Działacze chcą również sprowadzić do klubu innego zawodnika "Jaskółek" Krzysztofa Paleja. Akces do Tarnovii zgłosili również dwaj piłkarze Błękitnych - Maciej Marzec i Grzegorz Olesiński oraz bramkarz Wolanii Wola Rzędzińska Józef Ogorzelec. Z zamiarem odejścia z klubu noszą się natomiast Maciej Zaborowski i Rafał Kozieł. (AM)

Tenisiści wysoko

Bardzo dobrze spisał się tenisista stołowy Tarnovii Krzysztof Strzałkowski na Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Seniorów. Na imprezie rozgrywanej w Olkuszu tarnowianin okazał się bezkonkurencyjny.

W decydującym o zwycięstwie pojedynku Strzałkowski pokonał Tomasza Barnasia (Podgórze Kraków). Dzięki temu zwycięstwu, tenisista z Tarnowa zagwarantował sobie start w finale Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego. Podczas imprezy w Olkuszu z dobrej strony zaprezentował się również, trener Tarnovii, Andrzej Gniewek. W końcowej klasyfikacji turnieju zajął trzecie miejsce. Inny z graczy Tarnovii Jacek Flaumenhaft był natomiast dziewiąty. Takie samo miejsce tylko że wśród dziewcząt zajęła natomiast w zmaganiach seniorek, kadetka Małgorzata Kalawa z Tarnovii. (AM)

Same niewiadome

III-ligowi piłkarze Unii Tarnów rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej, która rozpocznie się 9 marca. Podopieczni trenera Zbigniewa Kordeli trenować będą na własnych obiektach sześć razy w tygodniu. Dwukrotnie w hali w Domu Sportu, dwukrotnie na siłowni i dwukrotnie w terenie. Być może w czasie ferii uda się zorganizować dla piłkarzy obóz dochodzeniowy.

Mimo, że sytuacja w sekcji jest bardzo trudna, jak na razie nie doszło do żadnych konkretnych zmian kadrowych, choć z pewnością nie obejdzie się bez ubytków. Zaległości w stosunku do zawodników sięgają pierwszych miesięcy ubiegłego roku, więc chyba trudno się dziwić, że gracze rozglądają się za nowymi, wypłacalnymi klubami. Prawdopodobnie w Unii nie ujrzymy już Marcina Gąsiora, który zamierza wrócić do Tarnovii. Być może na stadionie przy ul. Bandrowskiego będzie występował również najsukcesowniejszy snajper III ligi, Krzysztof Palej. Doświadczony napastnik doszedł do porozumienia z władzami Tarnovii, lecz działacze Unii nie chcą, aby ten zawodnik odchodził. Z jego odejściem nadal należy się liczyć, ale na razie nie zapadły żadne wiążące decyzje. Działacze sekcji będą chcieli przede wszystkim utrzymać kadrę, która grała jesienią, stąd na wzmocnienia się nie zanoszą. Jedynym wyjątkiem może być powrót Łukasza Kazika, wychowanek Wolanii Wola Rzędzińska, który w barwach Unii już występował.

Znany jest już terminarz sparingów drużyny Unii Tarnów. Najpierw 27 stycznia zespół weźmie udział w turnieju halowym w Tarnobrzegu, gdzie zagrają po dwa zespoły Stali Stalowa Wola, "Jaskółek" i miejscowej Siarki. Później drużyna zagra serię meczów kontrolnych. Oto ich terminy: z Hutnikiem Kraków (30 stycznia), z Górnikiem Wieliczka (6 lutego), z Proszowianką Proszowice (9 lutego), z Czarnymi Jasło (13 lutego), z Sandecją Nowy Sącz (16 lutego), z Cracovią (23 lutego), ze Stalą Stalowa Wola (27 lutego), z Jutrzenką Wierchosławice (3 marca - ćwierćfinał Pucharu Polski) i z Wolanią Wola Rzędzińska (6 marca). (JB)

Gimnazjalne rozgrywki

W Tarnowskiej Gimnazjalnej Lidze Koszykówki Chłopców rozegrano VIII rundę spotkań. Oto wyniki: ZSS – Gimnazjum nr 8: 45-51; Gimnazjum nr 11 II – Gimnazjum nr 7: 17-78; Gimnazjum nr 3 – Gimnazjum nr 1: 42-69. Spotkanie Gimnazjum Wojnicz – Gimnazjum nr 11 I odwołano. Pauzowało Gimnazjum nr 10.

Tabela:

1. Gimnazjum nr 10	7	13
490-355		
2. Gimnazjum nr 7	8	13
405-338		
3. Gimnazjum nr 11 I	6	12
460-356		
4. Gimnazjum ZSS	7	11
345-317		
5. Gimnazjum nr 8	7	10
423-450		
6. Gimnazjum nr 1	7	10
322-341		
7. Gimnazjum nr 3	7	10
277-323		
8. Gimnazjum nr 11 II	7	7
195-487		
9. Gimnazjum nr 1 Wojnicz	6	6
149-212		

Klasyfikacji najlepszych strzelców Tomasz Langner (Gimnazjum nr 10) – 191 punktów, Dariusz Januszewski (Gimnazjum nr 1) – 183 punkty, Michał Gębski (Gimnazjum nr 7) – 171 punktów. (AM)

Gimnazjalna Olimpiada

Bardzo ciekawą imprezę przygotował Uczniowski Klub Sportowy „Jaskółka” działający przy Zespole Szkół Zawodowych nr.1. Mowa o I Igrzyskach Gimnazjalisty. Zmagania w ramach zawodów przeznaczone są dla uczniów trzecich klas szkół gimnazjalnych z Tarnowa i okoli. Na dzień dzisiejszy udział w imprezie potwierdzili już uczniowie z 16 gimnazjów. Wszyscy przez cztery czwartki lutego (7,14,21 i 28) będą rywalizować grając w piłkę nożną i ręczną – chłopcy oraz w siatkówkę i koszykówkę – chłopcy i dziewczęta. Zawody odbywać będą się na hali CKU, początek, każdego z nich przewidziano na 8.30. Celem imprezy jest integracja środowiska sportowego szkół ponadgimnazjalnych Tarnowa i okolic, kształtowanie postaw aktywnego wypoczynku, propagowanie sportowego trybu życia. (AM)

TALK dla Studentów

Zawodnicy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zwyciężyli w X edycji Tarnowskiej Amatorskiej Ligi Koszykówki. W finale pokonali zespół Tad-Bud-u.

Finał rozgrywek TALK-u odbył się w niedzielę w hali sportowej „Gumniska”. Spotkały się w nim ekipy AZS-u PWSZ i TAD-BUD-u. Pierwszą kwartę na swoją korzyść rozstrzygnęli akademicy 19-15. Po drugiej zacy prowadzili już 33-25. Gracze TAD-BUD-u dopiero w trzeciej kwarcie starali się nawiązać walkę z swoimi rywalami. W efekcie doprowadzili do rezultatu (47-40) dla AZS- PWSZ. W ostatnich dziesięciu minutach gry studenci kontrolowali bieg wydarzeń na parkiecie, zwiększając przewagę wygrywając ostatecznie 72-59. (AM)

Lotkarki wysoko

W Krakowie odbyła się IV edycja „Pucharu Polski” darta sportowego. Udanie w nim zaprezentowały się dziewczęta z Tarnowa.

W imprezie rozgrywanej w grodzie Kraka rywalizowano w kategorii mężczyzn i kobiet. Wśród panów wystartowało 250 zawodników z całego kraju. Ostatecznie najlepszym okazał się – Rafał Fiszerowicz (Biskupice), tuż za nim uplasował się – Piotr Andruszczak (Chorzów) oraz – Dominik Wasiak (Warszawa). Najlepiej z tarnowian zaprezentował się Daniel Wieleba, który zajął 65 miejsce. Inny z darterów tarnowskich, Jacek Skalski, zajął natomiast 129 lokatę. Wśród pań rywalizowało 42 zawodniczki. W tej rywalizacji zwyciężyła Katarzyna Bożek (Bydgoszcz). Bardzo dobre – siedemnaste miejsce zajęła Małgorzata Kuczek (kapitan tarnowskiej drużyny darta). Druga zawodniczka z Tarnowa, Dorota Skalska wypadła również dobrze, zajmując ostatecznie 25 lokatę. Przed lotkarzami z naszego miasta jeszcze dwie edycje „Pucharu Polski”. Zawodnicy zapowiadają oczywiście walkę o jak najlepsze lokaty. (AM)

Tarnovia na czele

Za siatkarzami III ligi pierwszy etap rozgrywek. Jest on bardzo udany dla zespołu Tarnovii, który po tej części sezonu lideruje w grupie pierwszej. Teraz przed zawodnikami II runda. Zgodnie z regulaminem, rywalizować w niej będzie 6 zespołów. Są to: Tarnovia, Dunajec Nowy Sącz, AZS AGH Kraków, Kłós Olkusz, Janina Libiąż i Hejnał Kęty. Stawką tego etapu rozgrywek są 2 miejsca premiowane awansem do półfinału eliminacji o awans do II ligi. Wyniki ostatniej kolejki: grupa I: Tarnovia – AZS WZB Nowy Sącz 3-0 walkower, GKPS Gorlice – Dunajec Nowy Sącz 1-3, AZS AGH Kraków – LKS Bobowa 3-0.

Tabela

1. Tarnovia	10	17	25-12
2. Dunajec	10	17	22-13
3. AZS AGH	10	17	23-14
4. GKPS	10	16	23-17
5. Bobowa	10	13	14-22
6. AZS WSB	10	8	1-30

Grupa II: Okocimski II Brzesko – Janina Libiąż 2-3, Kłós Hilkuś Olkusz – Sokół Brzesko

3-0, Maraton Krzeszowice – Hejnał Kęty 0-3.

Tabela:

1. Kłós	10	20	30-6
2. Janina	10	17	24-17
3. Hejnał	10	16	20-15
4. Sokół	10	15	17-19
5. Okocimski II	10	12	11-25
6. Maraton	10	11	8-28

(AM)

Polska Liga Koszykówki

Skuteczny finisz

Czarni Słupsk - Azoty Unia Tarnów 68-69 (25-13, 18-16, 11-16, 14-24)

Czarni: Vaskys 31 (2x3), Korzeniec 12, Juszkin 8, Kościuk 7, Bajdakow 6 (1x3), Frank 4, białek 0.

Azoty Unia: Lyday 18 (1x3), Stiga 15, Lepinaitis 14 (3x3), Seweryn 7, Moore 6, Uspienski 5 (1x3), Marculewicz 2, Bazelewski 2, Celej 0.

W ostatnim styczniowym pojedynku Polskiej Ligi Koszykówki, drużyna Azotów Unii chyba nieoczekiwanie pokonała w wyjazdowym spotkaniu zespół Czarnych Słupsk. Niemal przez cały mecz stroną dyktującą warunki byli gospodarze i nic nie wskazywało na sukces „Jaskółek”. Jednak końcówka była wręcz koncertowa w wykonaniu Unii, która zwycięski punkt zdobyła na 1.4 sekundy przed końcową syreną.

Zespół Czarnych przystąpił do meczu bez kontuzjowanego Andrieja Krivonosa oraz wychowanka Unii, Marcina Stokłosa, bowiem słupszczanie nie zapłacili części pieniędzy za jego transfer. Zabrakło również wypożyczonego z Blach Pruszków Michała Hlebowicki, gdyż działacze nie zdążyli w terminie dopełnić wszystkich formalności. Mimo tych strat, miejscowi rozpoczęli bardzo pomyślnie, obejmując prowadzenie 14-4. W pierwszej kwarcie tarnowianie mieli problemy ze zdobywaniem punktów, nic więc dziwnego, że w 7 minucie przegrywali już 6-21. W zespole gospodarzy rewelacyjnie w ataku grał Augenijus Vaskys, który po 10 minutach miał na koncie już 14 punktów. W kolejnej kwarcie, dzięki udanym akcjom Andrieusa Lepinaitisa i Łukasza Seweryna, unistom na moment udało się zmniejszyć nieco straty (13 min, 33-27). Jednak dobrą zmianę w zespole Czarnych dał Oleg Korzeniec i ich przewaga przed przerwą wynosiła 14 punktów (43-29). W trzeciej kwarcie dobrze w defensywie poczynił sobie Zbigniew Marculewicz, dzięki czemu Unii udało się odrobić kilka punktów do rywali. W 31 minucie po kolejnych dwóch trafieniach Vasksa na tablicy widniał wynik 58-45 i nic nie wskazywało na końcowe rozstrzygnięcie. Jednak za moment zawodnik ten musiał opuścić plac gry z powodu piątego przewinienia, co znacznie osłabiło „siłę ognia” gospodarzy. W 33 minucie dwie „trójki” Lepinaitisa, pozwoliły „Jaskółkom” zbliżyć się do przeciwnika na dystans 5 „oczek”

(58-53). W ostatnich minutach sporą walecznością wykazał się Amerykanin Johnny Moore, który zaliczył kilka przechwyty oraz zbiórek zarówno w obronie jak i ataku. Wywalczone przez tego gracza piłki pozwoliły, by jego partnerzy Terrell Lyday i Vaidas Stiga zdołali doprowadzić do remisu. Na 1.4 sekundy przed końcem meczu faulowany został Stiga, który wykorzystując jeden z dwóch rzutów osobistych, ustalając wynik meczu.

Teraz w rozgrywkach koszykarskiej ekstraklasy nastąpi teraz trzytygodniowa przerwa, przeznaczona dla reprezentacji naszego kraju, w związku z meczami eliminacyjnymi do Mistrzostw Europy. Najbliższy mecz tarnowianie rozegrają we własnej hali 3 lutego, a ich rywalem będzie aktualny wicemistrz Polski, Anwil Włocławek.

W pozostałych meczach 17 kolejki: Idea Śląsk Wrocław - Noteć Inowrocław 79-68, Pogoń Ruda Śląska - Anwil Włocławek 74-87, Polonia Warbud Warszawa - Prokom Trefl Sopot 107-112, Spójnia Stargard Szczeciński - Legia Warszawa 77-79, Degusta Malfarb Stal Ostrów Wlkp. - MKS Blachy Pruszyński Pruszków 87-84.

Tabela:

1. Idea	17 (15-2)	32	1379-1226
2. Prokom	17 (15-2)	32	1533-1358
3. Degusta	17 (12-5)	29	1405-1283
4. Anwil	17 (11-6)	28	1411-1299
5. Polonia	17 (9-8)	26	1434-1347
6. Pogoń	17 (8-9)	25	1309-1438
7. Blachy	17 (7-10)	24	1380-1391
8. Czarni	17 (6-11)	23	1199-1248
9. Legia	17 (6-11)	23	1365-1436
10. Spójnia	17 (5-12)	22	1250-1318
11. Noteć	17 (5-12)	22	1354-1480
12. Unia	17 (3-14)	20	1216-1411

(JB)



Zbigniew Marculewicz wyróżniał się w walce pod koszem.

Fot. G. Baryczka



„PASIEKA RADWAN”

zaprasza do własnego sklepu w Tarnowie przy ul. Najświętszej Marii Panny 1 lub do Tuchowa - Zabłędza 22a (tel. 652 66 71)



Oferujemy różne odmiany miodów, pierzgę, propolis i świece woskowe na każdą okazję.

Sprzedajemy wyłącznie własne produkty

z pasiek zlokalizowanych w okolicy Tuchowa.

Sprzedaż prowadzimy do wyczerpania zapasów.

Godz. otwarcia sklepu pn., śr., czw.: 7.30-13.00 wt., pt.: 7.30-16.00 Zapraszamy



rok założenia 1995

Rektor
MAŁOPOLSKIEJ WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ
W TARNOWIE
ogłasza rekrutację na

studia uzupełniające magisterskie

dzienne 3 semestry

zaoczne 4 semestry

w roku akademickim 2001/2002 na kierunek: Zarządzanie i Marketing, a w jego ramach na specjalności:

Rachunkowość i Zarządzanie Finansami

Zarządzanie Firmą

PODANIA PRZYJMOWANE SĄ DO 15 MARCA 2002 r.

możliwość przyjęcia na semestr II z przeniesienia

ROZPOCZĘCIE ZAJĘĆ 16 MARCA 2002

czesne: 3500 zł za rok akademicki

Dodatkowe informacje

Praktyki menedżerskie w renomowanych firmach oraz w firmie symulacyjnej; bogaty program języków obcych; stypendia: naukowe, socjalne, fundowane; dostęp do internetu; koła naukowe; gazeta studencka; AZS; Klub Studencki; staże zagraniczne; wymiana studentów pomiędzy MWSE a uczelniami w Portugalii, Danii, Wielkiej Brytanii.

Szczegółowe informacje oraz druki rekrutacyjne można uzyskać
w Dziale Nauczania - Rynek 9 tel.: 0 (prefiks) 14 622-10-83
www.mwse.edu.pl e-mail: rekrutacja@mwse.edu.pl

Dokumenty składać należy w Dziale Nauczania - Rynek 9, pokój nr 1, parter
od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00
w soboty w godzinach 9.00-13.00

Od 4 marca przyjmowanie podań na studia licencjackie i magisterskie, dzienne i zaoczne rozpoczynające się 1 października 2002 r.

ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE 7 LUTEGO I 21 MARCA 2002

jan uważny



Smiechszycielcy

Nie chce mi się...

Informacja zaś to nic innego jak odpowiednio zinterpretowany i przedstawiony fakt. Jeśli zatem jedno z ogniw tego specyficznego łańcucha będzie wadliwe, także i nie ma sensu spinać nim niczego. Wiadomo bowiem, że prędzej czy później ów łańcuch pęknie...

No i drodzy Państwo okazuje się, że nie zawsze! Jest wyjątek, który niechybnie jest tym „potwierdzającym regułę”. Oto bowiem logika wskazywałaby, że jeśli taki organizm jak „Gazeta Krakowska”, co rusz wykazuje słabość swych ogniw, to zgodnie z prawidłem wymienionym wyżej, to taki twór padnie!

Okazuje się, że nie. Myślałem, że w swoich felietonach wymieniałem chyba już wszystkie usterki, które towarzyszą codziennym wydaniom „Gazety Krakowskiej”. Pomyliłem się. Twórcy gazety pokazali, że w „tumiwisizmie” są zdecydowanie najlepsi na rynku!

Tym razem, jak mi nie mam, błędu nie popełnił żaden z dziennikarzy, a raczej osoba odpowiedzialna za skład gazety. Na pierwszej stronie wydania „grzbietu głównego” z 7 stycznia br. znalazła się informacja o pogrzebie ratowników TOPR-u, którzy ponieśli śmierć spiesząc na ratunek zagubionym turystom.

Jest coś krępującego w tym przykrym wydarzeniu. Są jeszcze, bowiem ludzie na tym świecie, którzy poświęcą najcenniejszą wartość, jaką jest własne życie, po to, by cieszyć się mógł nim

ktos inny. Ta specyficzna, wręcz metafizyczna ofiara, została niemalże sprofanowana przez kogoś, kto nie miał czasu, bądź chęci, by należycie wykonać swoje obowiązki.

Pewnikiem przez nieuwagę, zdjęcie z pierwszej strony „Gazety”, przedstawiające dwie trumny bohaterskich ratowników, znalazło się powtórnie, przy zgoła innym tekście (str. VII – „Gazety Tarnowskiej”).

Ta wydawać się może błaha zmiana, wywołała u nie niesmak. Niektórzy, wykonując swoje obowiązki – giną - inni obowiązek pracy mają gdzieś głęboko schowany. W dzisiejszych, wybitnie konsumpcyjnych czasach coraz trudniej o przykład jakiegokolwiek poświęcenia. Tym bardziej boli, że przykład wielkiego oddania dla wyznawanej idei, został zbrukany przez czyjeś niedbalstwo.

Tak po prostu nie można. Tu idzie o szacunek do nas samych. Liczę, że ten nieprzyjemny incydent wywoła jakieś reakcje ze strony wydawców „Gazety Krakowskiej”. Może będzie to przysłowiowy kubek zimnej wody?

Liczę na to, bo moja skala oceny tego tytułu już dawno przekroczyła znacznik z napisem „DNO”.

Jan Uważny

e-mail: jan.uwazny@wp.pl

http://www.jan.uwazny.prv.pl

PERS II

Zapraszamy codziennie
w godzinach 8⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

**Firma Usługowa PERS II
oferuje usługi w zakresie:**

- ✓ czyszczenie dywanów i wykładzin
- ✓ impregnowanie dywanów
- ✓ czyszczenie tapicerki meblowej i samochodowej
- ✓ czyszczenie żaluzji pionowych
- ✓ mycie i zabezpieczanie
wszelkiego rodzaju podłóg i posadzek
- ✓ zabezpieczanie elewacji budynków
przed napisami "graffiti"
- ✓ mycie elewacji - usuwanie napisów ze ścian
- ✓ szlifowanie i krystalizacja marmurów

Usługi wykonujemy w zakładzie i u Klienta w domu!!!

**"PERS II" Adam Styczeń, ul. Kościuszki 60, 33-100 Tarnów
tel./fax (014) 627 57 12, 621 70 17, 626 42 24**



PROGRAM RADIA PLUS TARNÓW 103,6 MHz - region tarnowski

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

Wiadomości centralne: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, Wiadomości lokalne: 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, Patron dnia: 6.10, Kościół żywy - wydarzenia: 5.50, 17.45, 21.30, Słowo Ojca św.: 5.57, 7.50, 8.49, 11.54, 17.52, 19.55, Informacje kulturalne: 11.10, 15.47, Wiadomości sportowe: 7.05, 9.05, 14.06, 20.06, Wiadomości gospodarcze: 15.48, Trasa plus: 7.59, 8.59, 9.59, 10.59, 12.59, 15.06, 15.59, 16.59, Radio Watykańskie: 18.15, 21.40, Przegląd prasy: 8.22, Ave Maria: 5.57, 11.54, Ewangelia życia: 6.50, 20.53, 5.00 Muzyka o Poranku, 5.45-9.00 PLUS O PORANKU, 5.50 Kościół żywy wydarzenia, 6.10 Patron dnia, 6.20 Kawał historii, 6.30 Puls Małopolski, 6.50 Ewangelia życia, 7.15 Z życia wzięte, 7.30 Dziś w regionie, 7.35 Kto lepszy ten pierwszy, 7.50 Zaczynaj dzień z plusem - poranne zamyślenia, 8.08 Temat dnia: twój komentarz, twoje zdanie, 9.00-10.00 ROZMOWA NA PLUS, 10.06-13.00 NA POŁUDNIOWEJ FALI, 10.42 Warto posłuchać, 10.50 Powieść w odcinkach, 11.06 Co dziś na fali, 11.35 Muzyczny uśmiech, 11.54 Nasz Papież, 13.06-14.50 POP O! ŁADNIE, 13.38 Takty i fakty, 13.50 To nie tylko muzyka, 14.10 Trzy razy na plus: pozdrowienia, 14.45 Moto Plus, 14.57 Misericordia, 15.10-15.51 PULS MAŁOPOLSKI, 15.14 Puls dnia: rozmowa, 15.30 To jest Puls Małopolski, 16.06-16.54 ZAGRAJ MI JESZCZE, 17.06-17.27 Twoim zdaniem, 17.30 PULS MAŁOPOLSKI - wieczorny magazyn informacyjny, 17.45 Kościół żywy - wydarzenia diecezjalne, 18.15 Dziennik Radio Watykańskiego, 18.30 MSZA ŚWIĘTA, 19.30 RÓŻANIEC, 20.10-20.50 PN - Kościół żywy komentarze WT- Otwarty temat ŚR - Na Strychu CZW - Punkt widzenia PT - Wypłyn na głębie, 20.53 Ewangelia życia i Apel Jasnogórski, 21.06 Muzyczny oddech plusa, 21.30 Kościół żywy - wydarzenia, 21.40-22.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego, 22.06-05.45 MUZYCZNA NOC W PLUSIE

SOBOTA

Wiadomości centralne: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, Wiadomości lokalne: 7.30, 8.30, 10.30, 12.30,

16.30, 17.30, Patron dnia: 6.10, Kościół żywy - wydarzenia: 5.50, 17.15, 17.45, 21.30, Słowo Ojca św.: 5.57, 7.50, 8.49, 11.56, 17.52, 19.55, Informacje kulturalne: 11.30, Wiadomości sportowe: 9.04, 10.04, 11.30, 20.04, 21.04, Trasa plus: 7.59, 8.59, 9.59, 10.59, 12.59 Radio Watykańskie: 18.15, 21.45, Przegląd prasy: 8.15, 8.22, Ave Maria: 5.57, 11.57, Ewangelia życia: 6.50-5.00 Błogosławieństwa, 5.10 Godzinki do NMP, 5.45-10.00 PLUS O PORANKU, 6.20 Kawał historii, 6.30 Puls Małopolski, 6.50 Ewangelia życia, 7.10 Sobotni uśmiech poranka, 7.30 Puls tygodnia, 7.50 Zaczynaj dzień z plusem, 8.15 Gość w radiu, 8.38 Propozycje na weekend, 9.10 Sobotnie plusy, 10.00-12.00 NIEBOZ MOICH STRON, 11.55 Wypłyn na głębie, 12.00-13.00 TO BYŁO GRANE- PRZEBÓJE SPRZED LAT, 13.00-14.00 MUZYKA ŁĄCZY POKOLENIA, 14.00-15.00 PŁYTY TYGODNIA, 14.47 Misericordia, 15.00-17.00 LISTA PRZEBÓJÓW RADIA PLUS, 17.15 Kościół żywy - wydarzenia tygodnia w diecezji, 17.45 Kościół żywy - wydarzenia, 18.15 Dziennik Radia Watykańskiego, 18.30 MSZA ŚWIĘTA, 19.15 Radio dzieciom, 19.30 RÓŻANIEC, 20.00-20.50 GRAMY NA PLUS, 20.50 Tutaj zawsze byliśmy wolni, 20.58 Apel Jasnogórski, 21.15 Słowo na niedzielę, 21.40 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego, 22.00-24.00 WIECZÓR DLA CIEBIE, 24.00-05.00 MUZYCZNA NOC W PLUSIE

NIEDZIELA

Wiadomości centralne: 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, Wiadomości lokalne: 10.30, 11.30, 12.30, 16.30, 17.30, Informacje kulturalne: 11.30, Kościół żywy - wydarzenia: 7.30, 8.30, 17.45, 21.30, Słowo Ojca św.: 5.50, 8.40, 11.56, 17.52, 19.55, Wiadomości sportowe: 20.06, 21.06, Radio Watykańskie: 18.15, 21.40, Ave Maria: 5.50, 11.57, Ewangelia życia: 6.50, 20.50, 5.00 Błogosławieństwa, 5.10 Godzinki do NMP, 6.00-9.00 PORANEK Z PLUSEM, 6.20 Kawał historii, 6.50 Ewangelia życia, 7.10 To nie tylko muzyka, 7.30 Kościół żywy - wydarzenia tygodnia, 8.10 W niedzielny poranek, 8.30 Kościół żywy - wydarzenia, 8.45 Medytacje biblijne, 9.00-10.00 MSZA ŚWIĘTA, 10.00-11.00 PUNKT WIDZENIA, 11.00-13.00 PRZY RODZINNYM STOLE, 11.56 Wypłyn na głębie, 13.00-14.00 WIDZIALNE I NIEWIDZIALNE, 14.00-15.00 KONCERT ŻYCZEN, 14.47 Misericordia, 15.00-16.00 PRZEBÓJE Z PLUSEM, 16.00-17.00 KONCERT NA DWA ŚWIERSCZE, 17.05-17.30 Muzyczne love story- piosenki o miłości, 17.45 Kościół żywy - wydarzenia, 18.15 Dziennik Radia Watykańskiego, 18.30-19.00 WYPŁYN NA GŁĘBIĘ - ROZMOWY O WIERZE, 19.05-19.30 RADIO DZIECIOM, 19.30 RÓŻANIEC

20.00-21.00 SACROSONG, 20.50 Ewangelia życia, 20.57 Apel Jasnogórski, 21.06-21.26 RADIO PLUS SPORT, 21.30 Kościół żywy - wydarzenia, 21.40 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego, 22.00-24.00 MUZYKA WIECZORU, 24.00-05.00 MUZYCZNA NOC W PLUSIE



RAMÓWKA RADIA MAKS Tarnów 98.10 FM, Bochnia 106,8 FM

STAŁE POZYCJE PROGRAMOWE PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

Programy informacyjne:

- Serwisy informacyjne - kraj, świat - każda pełna godzina
- Serwisy sportowe - 6.05, 7.05, 8.05, 9.05, 19.05, 20.05, 21.05, 22.05
- Serwis regionalny od 6.30 do 16.30 co godzinę, w tym:
 - 14.30 - „Przed Trzecia” - magazyn informacyjny - najważniejsze wydarzenia dnia, korespondencje
 - Auto-Maks - 6.28, 7.28, 8.28, 14.28, 15.28
 - Regionalny serwis sportowy - 7.45, 21.05
 - Kalendarium - 6.15
 - Przegląd prasy - 7.15
- 6.00 - 10.00 - Przebojem Zdobywamy Dzień - poranna przebudzanka, w rytmie 10 gorących hitów na godzinę; w programie m.in. piosenki na zamówienie
- 10.00 - 14.00 - Radiogram - gramy i wygrywamy
 - Muzyka Atrakcje Konkursy i Skojarzenia
- 14.00 - 18.00 - Miasto, Region, Ludzie
 - muzyczno-informacyjna popołudniówka Radia MAKS
- 18.00 - 20.00 - BPM - Bardzo Popularna Muzyka
- 20.00 - 22.00 - Wieczór z Radiem MAKS
 - piosenki na życzenie
- 22.00 - 6.00 - Nocny program Radia MAKS

ZMIENNE POZYCJE PROGRAMOWE

PIĄTEK

- 18.00 - 22.00 - Przedweekendowy Blok Rozrywkowy, a w nim:
- 18.00 - 20.00 - Polska Lista Przebojów - 30 polskich hitów
- 20.00 - 22.00 - KINO-MAKS - magazyn aktualności filmowych
- 22.00 - 6.00 - Nocny program Radia MAKS

SOBOTA

- Serwisy informacyjne - kraj, świat - każda pełna godzina
- Serwisy sportowe - 8.05, 9.05, 10.05, 11.05, 19.05, 20.05, 21.05, 22.05
- Serwis regionalny 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30,
- Auto-Maks - 6.28, 7.28, 8.28
- Regionalny serwis sportowy - 7.45, 20.05, 21.05
- Kalendarium - 7.15
- Przegląd prasy - 8.15

- 6.00 - 10.00 - Fantastycznie Weekendowy Poranek
 - weekendowy poranny relaks
- 10.00 - 11.00 - Fakty i Takty
 - wydarzenia tygodnia w regionie
- 11.00 - 14.00 - Wieża Hitów
 - lista nieprzemijających przebojów
- 14.00 - 18.00 - Popołudnie z Radiem MAKS
 - relaks przy muzyce i sporcie
- 18.00 - 20.00 - Dance Chart - Lista przebojów programu BPM
- 20.00 - 22.00 - Wieczór z Radiem MAKS
 - piosenki na życzenie
- 22.00 - 6.00 - Nocny program Radia MAKS

NIEDZIELA

- Serwisy informacyjne - kraj, świat - każda pełna godz.
- Serwisy sportowe - 9.05, 10.05, 11.05, 19.05, 20.05, 21.05, 22.05
- Serwis regionalny 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.30,
- Regionalny serwis sportowy - 7.45, 20.05, 21.05
- Kalendarium - 7.15
- Przegląd prasy - 8.15
- 6.00 - 10.00 - Fantastycznie Weekendowy Poranek
 - weekendowy poranny relaks
- 10.00 - 14.00 - Niedzielny Koktajl
 - magazyn rozrywki
- 14.00 - 19.00 - Popołudnie z Radiem MAKS
 - relaks przy muzyce i sporcie
- 19.00 - 22.00 - MAKS-Lista
- 22.00 - 6.00 - Nocny program Radia MAKS

Ponadto Radio MAKS szczególnie poleca:

- w każdy czwartek godz.17.30 Eko-MAKS - magazyn o ekologii
- w każdy poniedziałek godz.10.45 - Radiowy Pośredniak



„Trzy Pierścienie dla królów elfów pod otwartym niebem...”

Siedem dla władców krasnali w ich kamiennych pałacach

Dziewięć dla śmiertelników, ludzi śmierci podległych

Jeden dla Czarnego Władcy na mrocznym tronie

W krainie Mordor, gdzie zaległy cienie.

Jeden, by wszystkimi rządzić. Jeden, by wszystkie odnaleźć,

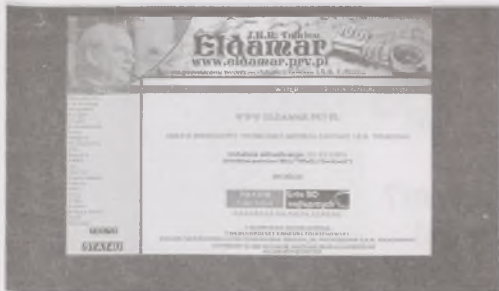
Jeden, by wszystkie zgromadzić i w ciemności związać

W krainie Mordor, gdzie zaległy cienie.

Poznajecie? Oczywiście!!! Ten i inne cytaty z „Władcy Pierścieni” Tolkiena stają się coraz modniejsze, coraz bardziej popularne. Film stanowiący ekranizację powieści wszedł na ekrany kin prawie całego świata 19 grudnia 2002 roku, w środę. Pierwszego dnia zarobił w Stanach Zjednoczonych pra-

co oświecić. Jest rok 3001 Trzeciej Ery. Nikt nie spodziewa się, że oto nadchodzi zmierzch kolejnej epoki dziejów Śródziemia. Od Wschodu nadciągają czarne chmury, ale w Shire wciąż panuje spokój i dostatek, którego – jak się wydaje – nic nie jest w stanie zburzyć. Myśli tak zapewne i Bilbo Baggins, sławny bogacz z Bag End... - Nie... To był oczywiście żart, nie będziemy tu opowiadać tej historii. Jednak jeśli ktoś zechce zapoznać się ze streszczeniem całości utworu (niesłusznie zwanego trylogią) niech zajrzy na stronę <http://www.wladca-pierscieni.pl/>. Jest to chyba najbardziej rozbudowany serwis na temat „Władcy Pierścieni”. Oprócz ilości wiedzy na temat twórczości J. R. R. Tolkiena, czy ekranizacji jego dzieł – znajdziecie tu nowości, ciekawostki, mnóstwo tapet, plakatów i wygaszaczy – wszystko oczywiście z przewodnim tematem „Władcy”. Poszczególne podstrony zawierają szczegółowe informacje na temat miejsc, bohaterów, ras i postaci zaludniających powieść. Całość porządnie wykonana, usystematyzowana, posiadająca dobrą nawigację i mnóstwo odnośników. Wiele tekstów dotyczących ekranizacji i tłumaczeń można też przeczytać na stronie <http://www.raven46.hg.pl/>. Kolejną atrakcją w sieci jest „Niezapominka” paradili.skf.org.pl - wspaniała strona Sekcji Tolkienowskiej Śląskiego Klubu Fantastyki. Znajdują się tam z kolei: aktualności, Wiadomości Bucklandu, J.R.R. Tolkien: biografia i teksty, Film Władca Pierścieni, Konwenty, Album Parmadili, Galeria Parmadili, Galeria okładek, Galeria Śródziemia, Języki Śródziemia, Kalendarze Śródziemia, Mapy, Tolkien Zone, Dom Mathom, Tolkienalia, Antykwariat, Tolkien w sieci, Forum dyskusyjne, Grupa dyskusyjna, Czatownik Tolkienowski, Konkurs Tolkienowski, Milenijny

że plastikowe figurki są zawsze tańsze), a całe zestawienie - do kilkunastu lub kilkudziesięciu (na ogół do 20). Produkty Games Workshop można dostać w specjalnych sklepach hobbystycznych, zajmujących się sprzedażą figurek, kart lub systemów RPG. Na stronach oficjalnego „tolkienowskiego” sklepu www.tolkienshop.com już od jakiegoś czasu można nabyć kopie Jedyneho Pierścienia. Do wyboru mamy kilka rodzajów. Ponadto możemy wybrać sobie kolor inskrypcji (w czarnym, czerwonym lub bez kolorowania). Muszę przyznać, że Pierścienie wyglądają świetnie, ale cena również jest niczego sobie. Za 10 karatowy Pierścień trzeba zapłacić 550 Euro, za 18 karatowy 825 Euro, a za 22 karatowy „tylko” 995 Euro. Za srebrny Pierścień zapłacimy o wiele mniej, bo 120 Euro. Cóż, jeśli ta cena nie jest trochę wygórowana to Pierścienie muszą rzeczywiście posiadać jakąś „Moc”... Na stronach polskich producentów <http://www.wladcapierscieni.trefl.com.pl/gratyz>



wie 19 milionów dolarów. Przez 19 dni (magiczna dziewiętnastka?) zarobił nieco ponad 200 milionów dolarów (ciągle mówimy tylko o USA). Na świecie zaś film wszedł na 10 000 ekranów kin, w 24 krajach. Do 6 stycznia Władca zarobił w 34 krajach poza Stanami Zjednoczonymi 236 milionów dolarów. W tej chwili film ma na koncie około 447 milionów \$. Ten wynik stawia go w ścisłej czołówce filmów nie tylko 2001 roku, ale w ogóle. Rywalizacja Władcy Pierścieni i Harrego Pottera nadal trwa i pomimo początkowego wielkiego zwycięstwa HP (w dzień premiery o 14 mln \$ więcej - 32,3 mln \$) chyba skończy się zwycięstwem Władcy. Po trzech tygodniach wyświetlania HP miał tylko 17 mln \$ więcej od Władcy, którego strata systematycznie maleje. Zaczyna się także mówić, że Władca Pierścieni może powtórzyć sukces Titanica, Jamesa Camerona, który nie schodził z pierwszego miejsca w BoxOffice



Konkurs Tolkienowski, Eurocon 2001 – uff! To chyba wszystko! Możemy tam jeszcze ściągnąć trailery z filmu albo też zamówić różne gadżety „tolkienowskie”.

Tak, tak, Tolkien to teraz także wielki biznes. Na przykład firma GamesWorkshop, zajmująca się wypuszczaniem na rynek figurek z „Władcy Pierścieni”, zamieściła na swojej stronie internetowej www.games-workshop.com, wiele nowych, związanych z filmem i figurkami, ciekawostek. Oprócz konkursu z możliwością wygrania wycieczki do Nowej Zelandii możemy tu przede wszystkim podziwiać najnowsze zdjęcia modeli, które wkrótce będą do nabycia za ciężko zarobione pieniądze. Do obejrzenia mamy m. in. całą Drużynę Pierścienia, Nazgule (w tym Nazgule tzw. „twilight” - czyli takie jakie Frodo zobaczył po założeniu Pierścienia), Gondorczyków, Elfy, Goblina i Trolle, w tym postaci główne jak np. Arwenę, Sarumana czy Lurtza, a nawet Balroga! Jeżeli zaś macie ochotę na ciekawe artykuły - twórcy strony wyjawiają wam tajniki tworzenia systemu, historię systemów bitewnych czy wreszcie udziela krótkiej lekcji malowania. Strona GamesWorkshop już teraz oferuje możliwość ich nabycia wraz z podręcznikiem zasad, które w skróconej wersji możemy ściągnąć na nasze komputery. System figurkowy „Władcy Pierścieni” opiera się na kolekcjonowaniu i własnoręcznym malowaniu tych małych dzieł z metalu lub plastiku, a następnie odtwarzaniu scenek lub bitew na podstawie zasad opisanych przez twórców. Nie każdego jednak stać na taki wydatek. Jedna figurka kosztuje na ogół kilka funtów (ok. 5, z tym,



znajdują się reklamy gry, na którą też należy wydać sto kilkadziesiąt złotych.

Żeby Was zbyt nie zanudzać, bo lepiej poświęcić ten czas na czytanie Tolkiena, wymienię jeszcze kilka serwisów, które mogą zaciekać niejednego miłośnika „Władcy Pierścieni”. Lord of the Rings Trilogy www.lordoftherings.net - to oficjalna strona filmu P. Jacksona „Władca Pierścieni” z wytwórni filmowej New Line Cinema. A zamieszczona pod adresem www.theonering.net jest bardzo obszerną witryną poświęconą „Władcy Pierścieni”, dostępną w wielu językach. Na koniec – jeśli macie wolne popołudnie – przeszukajcie poniższe strony: www.eldamar.prv.pl, www.wlp.prv.pl, moko.lodz.tpsa.pl/iso/Tolkien/, republika.pl/waty/tolkien.htm, www.endore.org, taverna-koleszki.winteria.pl, tolkien.tychy.net/tolkien.htm, www.tolkien.art.pl,



www.tolkienmoria.hg.pl, www.goli.prv.pl, www.angmar.prv.pl, www.jrtrolkien.hg.pl, www.kacpernet.prv.pl, www.geocities.com/Tolkien_site, www.artmedia.virt.pl/smaug/, www.kuivien.hg.pl, www.balrog.hg.pl, www.mordor.xcom.pl, www.rmfm.tolkien, www.silmillion.prv.pl, necik.mag.com.pl/~galadhorn/polski.htm, www.bilp.uw.edu.pl, www.wladca.pl, www.bagend.prv.pl. Są one bardzo różne pod względem poziomu wykonania i zawartości. Jedno wszakże łączy ich autorów – umiłowanie krainy fantasy i twórczości J. R. R. Tolkiena. Zwiedzajcie jednak te strony z rozumą! Może wśród nich czai się Gollum?

OS-trick

os-trick@wp.pl



przez 15 tygodni... To tyle, jeśli chodzi o pieniądze <http://www.endore.org/>. Pierwszy przedpremierowy pokaz filmu już się odbył! Miało to miejsce 8 stycznia 2002 o godzinie 23:00 w Warszawie, w kinie Cinema City Sadyba. Zaproszonej grupie osób film się podobał, większość przyjęła go entuzjastycznie. Niestety był to pokaz niemal konspiracyjny, bo jedynie dla pracowników dystrybutora i wąskiego grona zaproszonych osób. My – zwykli śmiertelnicy musimy poczekać cierpliwie do lutego – o ile produkcja nie zmienia zdania, co do terminu rozpoczęcia wyświetlania filmu w naszym kraju. Jedno jest pewne – wszyscy czekają na niego w napięciu.

Wszyscy? Przecież jest spora grupa ludzi, którzy dopiero na wieść o filmie sięgnęli po książkę Tolkiena, a podobno są nawet i tacy, którzy o niej wcale nie słyszeli... No cóż, w takim razie musimy ich nie-



Chachlik



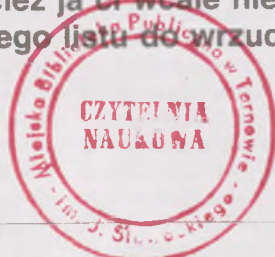
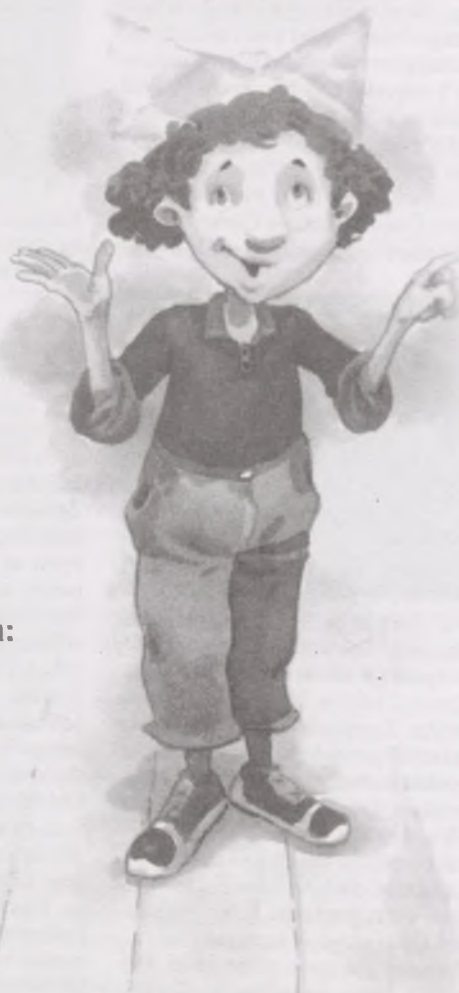
CZEŚĆ KOCHANI! DZISIAJ MAM DLA WAS ZAGADKĘ. ODGADNIJ KTO NAPISAŁ
WERSZ "O GRZESIU KŁAMCZUCHU I JEGO CIOCI"

WŚRÓD PRAWIDŁOWYCH ODPOWIEDZI ROZŁOSUJĘ KSIAŻKI UFUNDOWANE PRZEZ
WYDZWNICTWO "ZIELONA SOWA" Z KRAKOWA
TO TYLE, POZDRAWIAM I DO ZOBACZYSKA WASZ CHOCHLIK.

O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci

- Wrzuciłeś, Grzesiu, list do skrzynki, jak prosiłam?
- List, proszę cioci? List? Wrzuciłem, ciociu miła!
- Nie kłamiesz, Grzesiu? Lepiej przyznaj się, kochanie!
- Jak ciocię kocham, proszę cioci, że nie kłamię!
- Oj!, Grzesiu, kłamiesz! Lepiej powiedz po dobroci!
- Ja miałbym kłamać? Niemożliwe, proszę cioci!
- Wuj Leon czeka na ten list, więc daj mi słowo.
- No, słowo daję! I pamiętam szczegółowo:

List był do wuja Leona,
A skrzynka była czerwona,
A koperta... no, taka... tego...
Nic takiego nadzwyczajnego,
A na kopercie — nazwisko
I Łódź... i ta ulica z numerem,
I pamiętam wszystko:
Że znaczek był z Belwederem,
A jak wrzucałem list do skrzynki,
To przechodził tatuś Halinki.
I jeden oficer też wrzucał,
Wysoki — wysoki,
Taki wysoki, że jak wrzucał, to kuczał,
I jechała taksówka... i powóz...
I krowę prowadzili... i trąbił autobus,
I szły jakieś trzy dziewczynki,
Jak wrzucałem ten list do skrzynki...
Ciocia głową pokiwała,
Otworzyła szeroko oczy ze zdumienia:
— Oj, Grzesiu, Grzesiu!
Przecież ja ci wcale nie dałam
Żadnego listu do wrzucenia!...



C-220795



Jajka nie tylko do jedzenia

Tydzień temu proponowaliśmy maseczki ze świeżych owoców z książki „Pielęgnowanie zdrowia i urody” Anny Koźmińskiej-Kubarskiej. Dzisiaj o maseczkach, których głównym składnikiem jest jajko.

Maseczka żółtkowa żółtko utrzeć z kilkoma kroplami oliwy, nałożyć na 15-20 minut. Idealna dla cery suchej i wrażliwej.

Maseczka z białkiem i mąką owsianą 2 łyżki stołowe mąki owsianej lub kukurydzianej wymieszać z białkiem, a następnie ubić na pianę. Nałożyć na 15-20 minut.

Maseczka ze świeżego twarogu 1 łyżeczkę twarogu zmieszać z 1 łyżeczką miodu. Nałożyć na 20 minut, zmyć letnią wodą. Ma działanie odświeżające, odżywcze i oczyszczające.

Propozycje Avon - Nowości

Tusz do rzęs

Wspaniale pokrywa rzęsy, nie rozmazuje się i nie kruszy. Specjalna receptura oparta na polimerach dodaje rzęsom objętości.

Cena 15,90 zł w promocji 9,90 zł

Cień do powiek

Pudrowo-kremowy cień do powiek w żywych, intensywnych kolorach. Równo pokrywa powieki. Trwały. W ofercie również odcienie perłowe.

Cena 15,90 zł w promocji 9,90 zł



Żel pod prysznic dla mężczyzn

Skutecznie, choć delikatnie myje ciało, nie naruszając bariery hydrolipidowej skóry. Wspaniale odświeża i delikatnie nawilża, jednocześnie orzeźwiając swoim leśnym zapachem. Opakowanie 200 ml.

Cena 10,90 zł w promocji 6,90 zł



AVON, Tarnów, Plac Więźniów Oświęcimia 1

ZAPACH KOBIETY WSPÓŁCZESNEJ

Karl Lagerfeld, znany kreator mody, proponuje nowy zapach Lagerfeld Woman. Są to perfumy oryginalne i dynamiczne o nucie drzewno-kwiatowej. Kompozycję zapachową tworzy mandarynka, rabarbar, lilia, narcyz, różowy pieprz, drzewo wiśniowe i cedrowe. Nowe perfumy to nie tylko intrygujący zapach, to również awangardowe opakowanie, inspirowane kształtem wazonu.

Podróże kulinarne

Warstwowiec

Kruche ciasto 20 dag mąki, pół kostki margaryny, 10 dag cukru pudru, żółtko. Mąkę przesiać, margarynę posiekać nożem, dodać cukier, żółtko i szybko zarobić ciasto. Odłożyć na godzinę do lodówki. Następnie rozwałkować ciasto i przełożyć do wysmarowanej blachy. Podpiec ciasto w dobrze rozgrzanym piekarniku, tak, aby było lekko rumiane. Ostudzić.

Warstwa makowa 50 dag maki, 30 dag cukru pudru, 2 jajka i jedno białko z kruchego ciasta, 2 łyżki tartej bułki, olejek aromatyczny, orzechy, rodzynki. Mak sparzyć, odcisnąć i dwa razy przekręcić przez maszynkę. Utrzeć z cukrem i żółtkami. Dodać tartą bułkę. Lekko mieszając połączyć ze sztywno ubitą pianą z białek. Wyłożyć na ciasto.

Warstwa serowa 1 kg sera białego, 20 dag cukru pudru, 5 jaj, pół kostki margaryny, olejek aromatyczny, bakalie. Ser przepuścić przez maszynkę. Rozetrzeć margarynę, dodać żółtko, cukier i partiami dodawać ser. Na końcu ucierania dodać aromat, bakalie oraz ubitą na sztywno pianę z białek. Lekko wymieszać i wyłożyć ser na mak. Piec w dobrze rozgrzanym piekarniku około 1 godziny.

Polewa 4 łyżki kakao, 2 łyżki cukru, pół kostki masła. Udekorować orzechami.

Smacznego

Twój tydzień

18 stycznia	Małgorzaty, Piotra
19 stycznia	Henryka, Mariusza
20 stycznia	Fabiana, Sebastiana
21 stycznia	Agnieszki, Jarosława
22 stycznia	Wincentego, Anastazji
23 stycznia	Rajmunda, Ildefonsa
24 stycznia	Franciszka, Felicji

Owiń się w strusia

Skóra strusia, to zdaniem dyktatorów mody najelegantsza skóra w tym sezonie. Podczas targów w skór i gotowych wyrobów skórzanych, które odbyły się w Hong Kongu akcentowano właśnie ten gatunek skór. Według stylistów zaciera ona granice między pokoleniami. Wcześniej postrzegana była jako elitarna, a jednocześnie jako konserwatywna i nieco nudna. Dziś występuje w ekscentrycznych kolorach, które podobają się szczególnie młodym klientkom i właśnie do nich kierowana jest najnowsza kolekcja wyrobów skórzanych.

A skoro już o skórze mowa, to Cartier, który w 1997 roku, z okazji 150. rocznicy istnienia, stworzył niezwykłą kolekcję akcesoriów z cielej skóry, teraz wzbogacił ją o nowe, współczesne wzory. W kolekcji znalazła się więc czarna torebka, z subtelnym, satynowym połyskiem oraz torebka w najmodniejszym - wiśniowym kolorze z kwadratową klapką, o delikatnie zaokrąglonym kształcie.

(dane: www.moda.com.pl)



ELZAT

Sp. z o.o.

Zakład Remontów Elektrycznych
oraz Instalatorstwo Elektryczne

33-101 Tarnów, ul. Kwiatkowskiego 8, tel./fax (014) 637 43 25, 637 34 87

Usługi elektryczne:



- ▶ remonty mechaniczne oraz przezwijanie silników elektrycznych wysokiego i niskiego napięcia bez ograniczenia mocy i typu.
- ▶ pełna diagnostyka silników i maszyn elektrycznych
- ▶ wyważanie komputerowe elementów wirujących
- ▶ wykonywanie rozdzielni oraz tras kablowych niskiego i średniego napięcia
- ▶ konserwacja i remonty urządzeń dźwigniowych
- ▶ konserwacja i rewizje wewnętrzne transformatorów energetycznych
- ▶ pomiary instalacji odgromowych i skuteczności zerowania oraz natężenia oświetlenia

Oferujemy do sprzedaży:

- ▶ stolarkę okienną: PCV, aluminium, drewno
- ▶ parapety PCV, aluminiowe i stalowe
- ▶ rury osłonowe i drenarskie
- ▶ dwutlenek węgla w butlach
- ▶ płyty ze spienionego PCV

www.elzat.okay.pl
mail@elzat.okay.pl

✓ Obmiary u klienta
✓ Transport i montaż
przez przeszkolony personel
✓ Ceny producenta



Informacje: tel. (014) 637-34-87, 637-42-15, 637-38-04, 627-47-05

Restauracja Hotelu



Chemik - Mościce

Z okazji 30 lat

istnienia hotelu zapraszamy Państwa na degustację głównego dania
PRZYSMAKU TARNOWSKIEGO.

Jeżeli wypełnisz kupon i napiszesz, jak smakował Ci przysmak tarnowski,
weźmiesz udział w losowaniu nagrody - niespodzianki.
Czekamy na Ciebie.

Jeżeli wybierasz się z grupą lub dużą rodziną
albo gościsz u siebie delegację - zarezerwuj miejsce.

zapraszamy - wstąp a wrócisz !

Restauracja zaprasza
na eleganckie obiady i kolacje.

Polecamy znakomite dania
kuchni polskiej i międzynarodowej.
serwujemy potrawy flambirowane
i typu fondi.

Organizujemy bankiety, konferencje,
uroczystości rodzinne i okolicznościowe,
wesela i przyjęcia.

...Możesz wziąć trzy rodzaje mięs
- kurczaka, polędwicę, i schab.

Doprawić do smaku - posolić, popieprzyć.

Przygotować żółty ser, grzankę, jajko, boczek....

Potrzebne ci będą małe ziemniaczki,
które trzeba usmażyć na głębokim oleju.

Nie zapomnij o zestawie surówek, trzeba je dobrać
smakowo i kolorystycznie.

Ale.... zamiast tracić czas na poszukiwanie produktów,
na siedzenie w kuchni
i przygotowywanie tego przysmaku
lepiej... wybierz się do nas.

Restauracja hotelu "Chemik-Mościce"
w Tarnowie

33-101 Tarnów, ul. Traugutta 5
tel/fax :014 / 6 33-11-74, 633-12-27